

# help

wiedzieć więcej

**„ CZAS NA PRAWDZIWE UBRAJLOWIENIE I UDŹWIĘKOWIENIE ŚWIATA – ALTIX TO ZROBI W POLSCE I U NASZYCH SĄSIADÓW, NIKT NAS W TYM DZIELE NIE ZATRZYMA! „**

Marek Kalbarczyk  
Kraków, wrzesień 2010 podczas uroczystości  
otwarcia Pracowni dla Niewidomych Dzieci  
sfinansowanej przez Fundację Szansa dla Niewidomych

TEMAT NUMERU

## 20-lecie Fundacji Szansa dla Niewidomych

„Aktywny Samorząd”  
Czy jesteśmy gotowi?



s. 18

X edycja konferencji  
REHA FOR THE BLIND® IN POLAND



s. 1

Chiny. Pamiętniki z podróży



s. 10

# X edycja Międzynarodowej Konferencji **REHA FOR THE BLIND® IN POLAND** “Świat dotyku i dźwięku”

**Kultura, sport i turystyka w służbie nowoczesnej  
rehabilitacji inwalidów wzroku**

**pod honorowym patronatem  
Małżonki Prezydenta RP Pani Anny Komorowskiej**

✧ **Największa w Polsce wystawa sprzętu i oprogramowania komputerowego**

✧ **PingPong dla niewidomych**

✧ **Golf dla niewidomych**

✧ **Pokazy filmów z audiodeskrypcją**

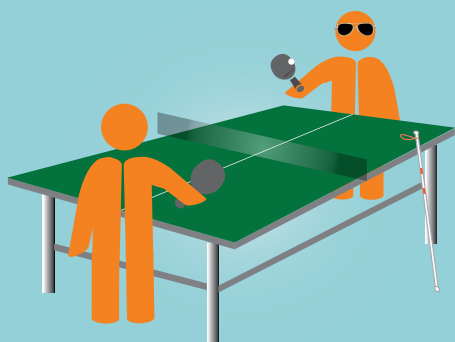
✧ **Gabinet Dotyku i Dźwięku**

✧ **Koncert Mieczysława Szczęśniaka**

✧ **Czytamy dzieciom najpiękniejsze bajki - kącik dla najmłodszych**

✧ **Wiele dodatkowych atrakcji**

więcej na: [www.szansadlaniewidomych.org](http://www.szansadlaniewidomych.org)



## ZAPRASZAMY

**6-7 grudnia 2012 r.  
BIBLIOTEKA NARODOWA**

**Al. Niepodległości 213, Warszawa  
gmach główny, wejście A**

**Rozpoczynamy od 11:00**



Sponsorzy:

**Marek Kalbarczyk**  
Człowiek bez Barier 2010

Projekt współfinansowany  
ze środków PFRON



# Do uczestnictwa w Konferencji serdecznie zapraszamy:

- ✧ Fundacje działające na rzecz osób niepełnosprawnych
- ✧ Organizacje studenckie
- ✧ Wystawców chcących przedstawić swoje produkty
- ✧ Wszystkich ciekawych świata!

**Poznaj nas i daj się poznać!**





# SZANSA CHANCE

Fundacja Szansa dla Niewidomych  
Chance for the Blind Foundation





**Reprezentujesz organizację odpowiedzialną społecznie?  
Nie jest Ci obojętny los niepełnosprawnych?  
Chcesz dołączyć do elitarnej grupy instytucji i osób  
współorganizujących niezwykle spotkanie?**

**Zostań Partnerem**




**X EDYCJI REHA FOR THE BLIND® IN POLAND**

**objętej patronatem Małżonki Prezydenta RP, Pani Anny Komorowskiej**

#### **Partnerzy mają zapewnione:**

-  bezpłatny udział w Konferencji i jej atrakcjach (koncertach, grach, pokazach)
-  przedstawienie we wszystkich materiałach informacyjnych Konferencji (strona internetowa, biuletyn konferencyjny, banery, ulotki itp.)
-  pakiet materiałów konferencyjnych
-  wyjątkowy certyfikat Partnera

#### **Jakie są obowiązki Partnerów?**

-  promocja Konferencji w swoim otoczeniu
-  oddelegowanie przedstawicieli na specjalne konferencyjne spotkanie pod hasłem „Razem czy osobno - szanse niewidomych w XXI wieku”
-  podjęcie starań w celu zorganizowania grupy chętnych do przybycia na Konferencję i znalezienia środków na sfinansowanie ich przyjazdu

Wypełnij zgłoszenie, oderwij je, włóż do koperty i wyślij na adres: **Szansa dla Niewidomych, ul. Konwiktorska 9, 00-216 Warszawa.**

**Chcę uczestniczyć w REHA FOR THE BLIND® IN POLAND**

#### **Zgłoszenie:**

Imię: \_\_\_\_\_ Nazwisko: \_\_\_\_\_

Nazwa instytucji: \_\_\_\_\_

Telefon kontaktowy: \_\_\_\_\_ e-mail: \_\_\_\_\_

#### **Zgoda na przetwarzanie danych osobowych.**

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez organizatora moich danych osobowych na potrzeby projektu oraz działań marketingowych /ustawa o ochronie danych osobowych z dn. 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133 poz. 833 z póź. zm./

# help

wiedzieć więcej

## SŁOWEM WSTĘPU

W Państwa rękach znajduje się kolejny numer kwartalnika HELP. W naszej redakcji staraliśmy się, aby poruszone w nim tematy były jednocześnie ciekawe i pomocne. Dzięki temu, że HELP nie jest czasopismem dofinansowywanym, możemy pozwolić sobie na swobodę i otwartość w doborze publikowanej treści.

Dzięki współpracownikom i przyjaciołom z całej Polski, dostarczamy Państwu informacje ze wszystkich województw. Jakże to istotne przy aktualnie przeprowadzanych zmianach w systemie dofinansowań dla niepełnosprawnych! Chcemy, aby wiedzieli Państwo, że trzymamy rękę na pulsie i dostosowujemy się do - wciąż zmieniających się - warunków związanych z przyznawaniem pomocy tym, którzy tego najbardziej potrzebują.

Grono zaufanych ekspertów specjalnie na potrzeby niniejszego numeru przetestowało najnowocześniejszy sprzęt i oprogramowanie, aby Państwa decyzje związane z zakupem potrzebnych pomocy były przemyślane i poparte rzetelnymi informacjami.

Czymże byłby kwartalnik HELP, gdyby nie ciekawe artykuły naszych przyjaciół, którzy podróżują po świecie i chcą dzielić się swoimi doświadczeniami? I tego nie zabraknie!

Jesteśmy wszędzie tam, gdzie dzieje się coś ciekawego, dlatego też znajdujemy Państwo mnóstwo relacji z wydarzeń związanych ze środowiskiem osób niepełnosprawnych.

Anna Michnicka

## WYDAWCA

Altix Sp. z o.o.

## KONTAKT

kwartalnk@altix.pl

## Spis treści HELP

### SPECJALNIE DLA HELP'a

20 LAT FUNDACJI SZANSADLA NIEWIDOMYCH	6
Trochę refleksji nie zaszkodzi	8
Chiny. Pamiątki z podróży (cz. 1)	10
Widoczne zaangażowanie. Niewidzialna Wystawa	12
Pocztówka z Mazur	15
Od degustacji po wyjazd do Brukseli	16

### KONTROWERSJE

„Aktywny Samorząd”. Czy jesteśmy gotowi?	18
Aktywny Samorząd w pigułce	24
Specjalistyczny sprzęt oraz oprogramowanie objęte dofinansowaniem	25
Nie załamuj się! Przełam bariery!	26
Dwie olimpiady 2012	29

### TYFLOMANIAK

ALTIX to firma niezwykła	30
Zbieramy, aby się podzielić	32
Widoczna poprawa! Targi Sight Village w Birmingham	33
Inicjatywy sportowe w Bydgoszczy	34
Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych	35
Szkolenie dla niewidomych w Toruniu, czyli z notatnikiem brajlowskim przez świat!	36
Apetyt na brajla w Krakowie	37
Jedna biblioteka, wiele możliwości	38
POMAGAMY DORADZAMY REALIZUJEMY	
Salon Altix w Kielcach	40
Z głową w chmurach! Piknik Lotniczy w Krakowie	42

### TECHNOLOGIE

Focus Blue - nowe modele!	43
Plextalk Pocket. Kieszonkowy lektor	44
Tyflografika, technologia wspierana przez sukcesy	46
Konkurs „Dobry Wzór”	48
JAWS a system informacji prawnej Lex	50
Euler powraca!	51
Altix w sieci	54
Rewolucja w nauczaniu! Perkins SMART Braille	55

### WIADOMOŚCI

Nowe Tyflopunkty otwarte!	57
Nowy salon rehabilitacyjny w stolicy	58



## 20 LAT FUNDACJI SZANSA DLA NIEWIDOMYCH

10 stycznia 1992 roku grupa ludzi, którzy chcieli pomagać osobom niepełnosprawnym w okresie transformacji ustrojowej, założyła fundację. Chcieli pomagać wszystkim, dla których los nie był łaskawy i nie mieli szczęścia być w pełni sprawni. Większość osób w tej grupie była związana z niewidomymi i ich rehabilitacją. Z czasem wyszło to na jaw, gdy pomoc w coraz większym stopniu koncentrowała się na działaniach dla inwalidów wzroku. Wreszcie pierwotną nazwę fundacji UNIA POMOCY NIEPEŁNOSPRAWNYM SZANSA zamieniono na SZANSA DLA NIEWIDOMYCH. Przez całe 20 lat fundacja pomaga jednak wszystkim, tyle że jej specjalnością jest działanie na rzecz niwelowania skutków braku wzroku.

Przez ten czas świat zmienił się znacznie. Zmieniła się też Polska. 20 lat temu nie było możliwości uzyskania pomocy na zakupy rehabilitacyjne. Pojawiły się one w roku 1993 w ograniczony sposób oraz w roku 1999 w pełniejszej formie. Na Zachodzie tego rodzaju pomoc jest normą od dawna. U nas są wdrażane kolejne systemy, które nie są jednak wystarczająco dobre, należy jednak przyznać, że już są. Niewidomi bez przyrządów nie różniliby się niczym od swoich poprzedników żyjących w ubiegłych wiekach. Obrazek niewidomego żebraka siedzącego pod kościołem należy do historii. Podobnie przechodzą do lamusa konwencjonalne i proste przyrządy służące tym osobom, jak brajlowska tabliczka i dłutko do pisania. Pojawiły się one około 200 lat temu, gdy genialny niewidomy Francuz – Ludwik Braille wynalazł wypukły system zapisu. Jego wynalazek umożliwił niewidomym uczęszczanie do szkół, zapisywanie notatek i czytanie książek. Zaczęto wtedy tworzyć specjalne szkoły, biblioteki, a nawet zakłady pracy. Był to ogromny postęp w porównaniu z poprzednim okresem. Braille nie zdołał jednak wymyślić niczego, co mogłoby umożliwić integrację inwalidów wzroku z resztą społeczeństwa.

Nasze pokolenie doczekało się kolejnej rewolucji. Technologia cyfrowa i idąca z nią w parze technologia informatyczna nadrobiły tę lukę. Dzięki komputerom niewidomi mogą pisać w taki sposób, by odczytali to widzący oraz na odwrót. Dzięki temu możliwe jest kształcenie ich w zwykłych szkołach i zatrudnianie na otwartym rynku pracy.

Rewolucja komputerowa rozpoczęła się w latach osiemdziesiątych, a na dobre zyskała praktyczne znaczenie na początku lat dziewięćdziesiątych. W tym samym czasie Polska zmieniła ustrój, możliwe się stało otwieranie własnej działalności gospodarczej. Przyszła też moda na fundacje, a następnie Organizacje Pożytku Publicznego. Nie jest więc przypadkiem, że FUNDACJA SZANSA DLA NIEWIDOMYCH powstała w roku 1992.

Jak oceniamy działalność tej organizacji? Zdaniem działaczy jest rewelacyjna. Wielu podopiecznych też tak uważa. Wszyscy, którzy skorzystali z jej pracy, chwalą ją. Dobre oceny nie wynikają z przekonania, że Fundacja i jej współpracownicy są idealni, gdyż nie ma takich rzeczy na naszym świecie, lecz z wiary, iż więcej nie można było osiągnąć. Poniższa lista głównych działań i sukcesów jest imponująca, gdy uwzględnimy fakt, iż to tylko jedna, mała, skromna organizacja, w której wydarzyło się aż tyle dobrego:

Największe na świecie spotkania środowiska: **REHA FOR THE BLIND® IN POLAND**

Cykl konferencji edukacyjno-rehabilitacyjnych pt.: **„TYFLOSZANSE - NOWOCZESNA EDUKACJA I REHABILITACJA INWALIDÓW WZROKU JEDYNĄ DROGĄ DO ICH SUKCESU”**

Działania na rzecz **wykorzystania turystyki i rekreacji do celów rehabilitacji** inwalidów wzroku

Pokazanie **nowych dyscyplin sportowych** dla niewidomych jak: shown-down, bezwzrokowe strzelectwo oraz ping-pong

**Wiele cenionych publikacji** ze „Smakiem na koniuszkach palców” na czele

**Mnóstwo konferencji prasowych i wywiadów** w mediach, dzięki którym miliony Polaków usłyszało o tym, co potrafią niewidomi, a czego od nich nie należy wymagać

**Promocja tego środowiska** i naszego kraju na forum międzynarodowym

**Znakomita grupa działaczy i pracowników**, których jest w tej chwili ponad trzydziestu

**Sieć nowoczesnych punktów doradczych** na terenie całego kraju.

Fundacja zawdzięcza te i inne sukcesy takim osobom jak:

**Jacek Kwapisz** - przewodniczący Rady Fundatorów, jeden z głównych twórców Fundacji, jej pierwszy Prezes,

**prof. Leonora Bużańska** - wybitny mikrobiolog, Profesor Polskiej Akademii Nauk,

**prof. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz** - wybitny specjalista w dziedzinie rehabilitacji, Dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych oraz Dziekan Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego,

**Sylwester Peryt** - Przewodniczący Rady Patronackiej Fundacji, były Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Niewidomych,

**Zbigniew Romaszewski z rodziną** - wielokrotny senator RP, były wicemarszałek Senatu RP, obecnie członek Trybunału Stanu,

**Marta Zielińska** - współpracownik Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach,

**prof. Witold Kondracki** - niewidomy matematyk i fizyk, wieloletni członek Rady Fundatorów,

**Renata Wardecka** - współorganizatorka wielucenionych inicjatyw m.in. jako wiceprezes Stowarzyszenia PARAFIADA,

**Igor Busłowicz** - wybitny niewidomy informatyk,

**Marek Kalbarczyk** - wieloletni społeczny Prezes Fundacji.

Marzenia i plany Fundacji:

Sukcesy naszego Narodowego Instytutu Niewidomych

Kontynuowanie światowych spotkań niewidomych i utrzymanie pozycji lidera w tej dziedzinie

Podtrzymanie działalności sieci punktów doradczych

Wydanie kolejnych interesujących publikacji

Poszerzenie działalności na inne kraje

Stworzenie nowoczesnego ośrodka rehabilitacyjnego, w którym niewidomi nauczyliby się żyć jak pełnosprawni.

Uroczystości rocznicowe zainicjowano w grudniu 2011 na IX edycji konferencji REHA. Ich zakończenie będzie miało miejsce w trakcie **X edycji 6 i 7 grudnia br w Bibliotece Narodowej w Warszawie. 24 października odbędzie się w Galerii Porczyńskich im. Jana Pawła II na Placu Bankowym 1 w Warszawie** centralna uroczystość związana z rocznicą, którą uświetni koncert wybitnego muzyka jazzowego z zespołem - Janusza Skowrona. Będzie też można wziąć udział w wielu innych atrakcjach.

Redakcja



Serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny.





## Trochę refleksji nie zaszkodzi

### Czego jest więcej tuż po wakacjach – dobrych czy złych wieści – sami oceńcie.

Wakacje się skończyły. Czy tylko dzieci i młodzież tego żałują? Nie, smutno jest też dorosłym i to nie tylko tym, których dzieci idą do szkoły, ale dokładnie wszystkim. Fajnie jest żyć w sezonie o miłej nazwie ogórkowym. Można zapomnieć o wielu sprawach, o których lepiej nie pamiętać. Oddala się od nas polityka, gospodarka, konflikty i konieczność myślenia naprzód. To wszystko wyhamowuje w czasie wakacji. Toczy się co prawda, ale jakoś wolniej i ciszej. Nagle przychodzi pierwszy dzień września i zaczyna się kocioł.

Już wcześniej słyszało się złe wieści, jednak dopiero teraz zaczynają istotnie boleć. Mamy aferę Amber Gold, zaczęły się obrady Sejmu, już spotykają się politycy w mediach. Możemy już ich posłuchać w dyskusjach w radiowej Trójce, radiu Tok FM, albo Zetce. Budzimy się więc do życia społecznego i robimy to z wyraźnym grymasem. Gdzie jest normalny świat oraz dlaczego nie ma go w naszej okolicy? Tylu ludzi ciężko w Polsce pracuje, a ciągle jest marnie. Mimo ich wysiłku czekamy na to, co było nam obiecane wcześniej. Nie zakończono budowy ważnych dla wszystkich dróg i nie poprawiono kolei, nadal ciągniemy się wzdłuż i wszerz godzinami, jakby było to dla nas przyjemne. Nasza koleżanka jechała z Rzeszowa do Kołobrzegu ponad 20 godzin!!! Łatwo sprawdzić ile się jedzie z Krakowa do Gdańska lub Szczecina, a ile z Opola do Krynicy Morskiej. Całe szczęście, że jednak niektóre drogi są już przejezdne.

A niewidomi i pracownicy instytucji, z którymi są związani? Jaka jest sytuacja tego środowiska? Jak można ją ocenić po tegorocznych wakacjach, gdy na wszystko mamy nieco inne, nowe spojrzenie? Otóż nie jest lepiej niż przed wakacjami. Kilka miesięcy temu usłyszeliśmy, że inwalidzi wzroku otrzymają w tym roku pomoc w nowym programie dofinansowań

pod nazwą „Aktywny Samorząd”, w którym pomoc będzie dystrybuowana przez władze powiatowe. Poinformowano, że pomoc skierowana na ten cel będzie spora – około 50 milionów złotych i już mieliśmy zamiar się cieszyć, gdy uprzytomniliśmy sobie, że jak zwykle dobre zamiary mieszają się u nas z decyzjami błędnymi. Procedury tej pomocy są tak skonstruowane, że niewidomi i niedowidzący nie będą w stanie zaaprobować takiej pomocy. Gdy mogą z niej korzystać jedynie inwalidzi wzroku o znacznym stopniu niepełnosprawności, którzy mają spełnić różne kryteria oraz wpłacić niemały wkład własny, gdy pomoc dla beneficjenta jest ograniczona kwotowo, to chyba nie ma szans na wykorzystanie 50 milionów złotych. Dowiadujemy się też, że w tym roku niewidomi nie zostaną przeszkoleni, bez czego nie zdołają solidnie skorzystać z pomocy. Nie ma rehabilitacji bez przyrządów, programów komputerowych, ale również bez szkoleń. Na koniec, instytucje obsługujące program mogą liczyć zaledwie na 3% środków na pokrycie własnych kosztów. Wszyscy to wiedzą i mówią głośno, że to wyrażnie za mało. Może się więc okazać, że w tym roku będzie za mało niewidomych chętnych oraz ci, którzy będą chcieli skorzystać z tej pomocy nie będą mieli się gdzie zgłosić, bo zabraknie woli w powiatach, by ten program solidnie obsłużyć. To prawda, że jak do tej pory wiele powiatów zgłosiło chęć działania, ale zgłoszenie to jedno, a praktyczne działanie za 3% przekazywanych środków to drugie.

Wybermy się więc do jakiegokolwiek powiatu i zapytajmy co się tam sądzi. Panującą reakcją jest brak odpowiedzi. Panuje tam niewiedza. Mało kto wie jak to będzie i czy w ramach zaplanowanych zasad uda się pomóc niewidomym.

Tak to wygląda powrót do pracy. Przecież mogłoby być lepiej. PFRON mógł ogłosić program o bardziej zróżnicowanej procedurze. Można było podzielić niewidomych i niedowidzących na



zróznicowane kategorie. Nie można przecież porównać beneficjenta, który nie pracuje, a jedynie poszukuje pracy, nie jest wykształcony i potrzebuje nieznacznego wsparcia dla umożliwienia mu dostępu do niezbędnych informacji, z niewidomym intelektualistą, który pracuje na przykład na uniwersytecie, albo studentem, maturzystą, nauczycielem itd. W pierwszym przypadku zaplanowana na ten rok pomoc przypadająca na jedną osobę wystarczy, ale w pozostałych przypadkach nie. Jak może znaleźć pieniądze na wkład własny zdolny student, który pochodzi z biednej rodziny? Wreszcie jak powiaty poradzą sobie ze wszystkimi problemami, gdy mają do dyspozycji tylko 3% przekazywanych beneficjentom środków? No, powiedzmy sobie szczerze – tego nie wie nikt!

Czy jednak wszystko jest do kitu? Nie, znajdziemy też dobre wieści. Dowiadujemy się, że w wielu miejscach w kraju rośnie zrozumienie dla sytuacji inwalidów wzroku i chęć skorzystania ze środków europejskich na walkę z tzw. wykluczeniem cyfrowym. Dzięki temu programowi wielu niewidomych i niedowidzących otrzyma specjalistyczny sprzęt i oprogramowanie bez konieczności ponoszenia kosztów wkładu własnego. Otrzymają też gwarancję podłączenia do Internetu przez co najmniej kolejnych pięć lat i szkolenie komputerowe. To może być rewolucyjna zmiana sytuacji tego środowiska, jednak zależy to od szczegółów. Już nie raz w Polsce dobre intencje kończyły się marną realizacją. Oby nie skończyło się przekazaniem niewidomym idiotycznych urządzeń spod ciemnej gwiazdy, które dużo kosztują, a niewiele pomagają. Warto „zajrzeć” do innych krajów by przekonać się co jest tam cenione i jak potrafi pomóc rehabilitacyjnie. Gdyby się postarać, wyeliminujemy w kraju urzędnika i programy o znikomej wartości merytorycznej.

Rozwija się tyflografika. To, co potrafi zrobić w tej dziedzinie Altix, jest na najwyższym poziomie. Do tworzenia wypukłej grafiki wykorzystuje się różne technologie – dla każdego coś miłego. Warto

to obejrzeć. W niniejszym numerze informujemy o szczegółach w tej dziedzinie. Tyflografice zawsze towarzyszy udźwiękowanie otoczenia. Aby niewidomi mogli uczestniczyć w życiu społeczeństwa, otoczenie musi być udźwiękowane i ubrajlowione. Mamy nadzieję, że zrozumieją to wszelkie władze: państwowe, samorządowe, szefowie mnóstwa instytucji o znaczeniu publicznym.

Wreszcie wiadomość najważniejsza! Powołana przez nas Fundacja Szansa dla Niewidomych obchodzi dwudziestą rocznicę powstania. Główne uroczystości rocznicowe odbędą się podczas dziesiątej edycji konferencji REHA FOR THE BLIND® IN POLAND, która odbędzie się 6 i 7 grudnia br. Szykuje się niebywałe wydarzenie o zasięgu światowym. Już w tej chwili zapowiedziało udział mnóstwo chętnych z wielu województw. Fundacja szacuje, że przybędzie do Biblioteki Narodowej około 2500 osób. Event polega na tym, że spotykają się tu niewidomi i ich widzący przyjaciele z kraju i całego świata, by zobaczyć jaki jest świat dotyku i dźwięku. To światowe spotkanie niewidomych ma ogromne dla nich znaczenie. Nie tylko sami dowiadują się co nowego dla nich skonstruowano, ale inni poznają ich możliwości i problemy. Konferencja to nie tylko sesja merytoryczna z wieloma interesującymi referatami, ale spotkanie, prezentacje, międzynarodowa wystawa, turnieje, zabawy, prezenty, występy artystyczne, pokaz filmów z audiodeskrypcją. W tym roku obchody dwuzestulecia urozmaici sam Mietek Szcześniak, który zaśpiewa dla gości fundacji. Obok odbędzie się turniej ping-ponga dla niewidomych, wszyscy będą strzelali bezwzrokowo – niewidomi zwyczajnie, a widzący w opaskach. Trudno wymienić wszystkie atrakcje, a też warto niektóre zostawić w tajemnicy. Już to, co napisałem wystarczy jednak, by uznać tę zapowiedź za bardzo radosną wiadomość.

I co, czego jest więcej tuż po wakacjach – dobrych czy złych wieści?

Marek Kalbarczyk





## Chiny. Pamiętniki z podróży (cz. 1)

**Autorka artykułu jest ukraińską studentką uczącą się na Uniwersytecie Warszawskim. W listopadzie usłyszała o konferencji Reha For The Blind® in Poland oraz o spotkaniu Wschód-Zachód, organizowanym w jej ramach. Zgłosiła się jako tłumaczka języka rosyjskiego, ale zna również angielski. Łatwo się domyślić, że także ukraiński i polski. Była z nami podczas obrad i pomagała naszym gościom. Jest przemiłą, młodą dziewczyną, która - jako osoba widząca - polubiła świat dotyku i dźwięku, czyli niewidomych i niedowidzących. Lubi podróżować, więc - wobec tego, że poznała nasz świat - potrafi opowiadać dla nas interesująco: jak wyglądają miasta i życie daleko stąd. Zamieszczamy tutaj jej krótki artykuł, a gdy się spodoba, zamieścimy w kolejnych numerach cały cykl o jej przygodach. Zapraszamy!**

Przed kilkoma miesiącami miałam przyjemność poznać działaczy Fundacji Szansa dla Niewidomych wraz z ich szefem Markiem Kalbarczykiem. Właśnie on, usłyszawszy o mojej podróży po Chinach oraz wyjeździe do Indii na półroczne stypendium, zaproponował opisanie moich wojaży, tak, aby osoby niewidome mogły w wyobraźni odtworzyć tę podróż. Przyjęłam propozycję, gdyż jest to świetna szansa na uwiecznienie swoich przeżyć, wspomnień. To fajna okazja do przybliżenia osobom niewidomym piękna świata, które nie jest im znane.

Rano, 5 sierpnia wylądowałam na płycie lotniska Pudong w Szanghaju – moja zaplanowana na niemal rok przygoda z podróżami właśnie się zaczęła. Zostałam odebrana przez mojego chłopaka – Kubę, jego brata – Piotrkę wraz z jego chińską koleżanką, którą z powodu trudności językowych nazywaliśmy Robin.

Mój pierwszy kontakt z Chińską Republiką Ludową nie należał do najprzyjemniejszych. Upierne gorąco, tak silnie dające się we znaki przez niemalże 90 % wilgotności powietrza i przytłaczający ogrom budynków oraz - gdziekolwiek nie spojrzeć - nieprzebrana masa ludzi zajętych własnymi sprawami.

Poznawanie Szanghaju zdecydowaliśmy się zostawić na koniec naszego pobytu w Chinach. Zostawiliśmy walizki w hotelu i wsiedliśmy w pociąg do Suzhou – miasta kanałów, zwanego również „Wenecją Wschodu”. Zanim jednak byliśmy w stanie nacieszyć się pięknem tego miasta, musieliśmy przywyknąć do niewyobraźnego dla zachodniego turysty chaosu, panującego na chińskich drogach. Masa samochodów, rowerów i skuterów mieszająca się ze sobą niezależnie od kierunku, świateł czy zasady pierwszeństwa. Najgorsza dla nas była jednak dobiegająca z tej masy nie dająca się opisać kakofonia klaksonów, trąbek i dzwonek. Chińczycy mają zupełnie inne niż Polacy wyobrażenie do czego służą na drodze sygnały dźwiękowe. Używają ich dosłownie do wszystkiego – wyrażenia złości, aby kogoś pospieszyć, ostrzec, pozdrowić, pożegnać i wiele, wiele innych. Nie potrafię sobie wyobrazić w tej sytuacji osoby niewidomej, mającej wyostrzony słuch. Najgorsze dla nas były wszechobecne elektryczne skutery, które bezgłośnie sunęły po wąskich uliczkach Suzhou, aby kilka metrów za naszymi plecami zmrozić krew w żyłach swoim przeraźliwym jazgotem klaksonów.

Abstrahując jednak od ruchu ulicznego, miasto zasługiwało na swój przydomek. Piękno krzyżujących się kanałów, przepływających po nich łódek, kamienne mosty – wszystko to nasuwało nam naturalne skojarzenia z włoską Wenecją. Będąc w Suzhou nie mogliśmy pominąć ich słynnego ogrodu. Pokrywał się on w zupełności z naszymi wyobrażeniami dotyczącymi chińskich ogrodów – finezyjne połączenie wysublimowanej zieleni z licznymi stawami pełnymi ryb i żółwi. A nad tym wszystkim dominujące chińskie altanki, połączone ze sobą gwałtownie skręcającymi ścieżkami. Piotrek widząc nasz pytający wzrok, wytłumaczył, że system skręcających niemalże o 90 stopni ścieżek wynika z miejscowych wierzeń i przesądów. Chińczycy wierzą, że duchy chodzą jedynie prosto, więc nagle skręcające drogi uniemożliwiają im dostanie się do ogrodów. Zwrócił przy tym naszą uwagę na wyjątkowo wysokie progi w drzwiach wejściowych

domostw i niektórych sklepów, które, jak się okazało, mają takie same przeznaczenie.

Napięty harmonogram podróży uniemożliwił nam nacieszenie się pięknem miasta Suzhou w pełni. Kolejne miasto, które odwiedziliśmy, nazywało się Tongli, i ono również słynęło z imponującej sieci kanałów. Sam wjazd do miasta był płatny, co - jak się później okazało - było dość powszechnie panującym w Chinach systemem pobierania opłat od turystów. Centralnym punktem miasta jest skrzyżowanie trzech kanałów. Według lokalnych wierzeń, przejście się po kamiennych mostach, łączących te kanały, miało zapewnić szczęście i dostatek. Samo miasto w ciągu dnia nie zrobiło na nas imponującego wrażenia - zbyt bardzo kojarzyło się z Suzhou, które było zdecydowanie większe. Jednak, jak tylko zapadł zmrok, naszym oczom ukazał się niesamowity widok. Drzewa wzdłuż kanałów, podświetlone delikatną, zieloną poświatą. Poniżej złote światło padające na kamienne ściany kanału i odbijające się w oknach budynków - a wszystko to miało swoje lustrzane odbicie w wodzie znajdującej się pod nami. Stojąc tak na jednym z mostków, podziwiając rozpościerający się przede mną widok, wdychałam ciepłe, niemalże tropikalne powietrze, na szczęście nie tak już ciężkie jak za dnia, zaś w moich uszach brzmiały chińskie chrabąszcze, znacznie głośniejsze od swoich polskich odpowiedników. Te kilka godzin wieczornej przechadzki po Tongli zrekompensowało nam długą podróż i początkowe rozczarowanie tym miastem.

Zupełnie innym aspektem naszej podróży, która zasługuje na obszerny opis, jest niesamowita kuchnia chińska, którą stopniowo odkrywaliśmy przez całą podróż. Pierwszym kontaktem z nią był zakup w Suzhou nieznanych nam wcześniej owoców - m.in. kwiatu lotosu. Mechanizm jej jedzenia podobny jest do naszego słonecznika - z zielonej okrągłej rośliny wydłubuje się małe kuleczki, które zjada się po nadgryzieniu i pozbyciu się osłonki. Smakuje jak połączenie orzecha włoskiego z ziarnami słonecznika. Innym ciekawym doświadczeniem były pomarańczowe owoce, nieznane nam niestety z nazwy, które zawierały intensywnie czerwony miąższ, momentalnie nasuwający nam skojarzenia z krwią. Były bardzo słodkie, a jedzenie ich przypominało konsumowanie granatów.

Kolacja była dla mnie dużym zaskoczeniem, choć chyba spodziewałam się czegoś podobnego. Po zajęciu stolików kelner pospieszył, aby nas obsłużyć. Od pierwszego dnia pobytu w Chinach zauważyłam zalety bycia Europejką - byliśmy zdecydowanie szybciej obsługiwani niż pozostali klienci, a kucharze przykładali wyjątkową staranność do naszych zamówień. Kelner uśmiechając się od ucha do ucha i chyląc w ukłonach,

ku naszemu zdziwieniu położył jedno menu naprzeciw Piotra. W Chinach daje się po prostu tylko jedno menu, gdyż to gospodarz podejmuje decyzję co zamówić, tak samo jak tylko on płaci za cały posiłek. Z uwagi na to, że menu było jedynie w języku chińskim nie zawierało zdjęć, i tak nie byłabym w stanie sama zdecydować co zjeść. Po wysłuchaniu zamówienia, kelner przynosi pojedyncze dania, które jedzą wszystkie osoby przy stole i robią to przy pomocy pałeczek. Dania nie są przypisane do poszczególnych osób, lecz dla całej grupy. W pierwszej kolejności przyniesiono nam korzeń lotosu. Był różowego koloru z dziurami, które były wypełnione nadzieniem ryżowym. Był pokrojony w grube pasy i serwowany na zimno w słodkim sosie. Następnie przyniesiono nam suszone figi i ziemniaki. Jednak zupełnie inaczej wyobrażałam sobie ziemniaki, gdy prosiłam Piotra aby je dla mnie zamówił. Niedogotowane, pocięte w cieniutkie paseczki, podobne do słomek, serwowane z papryką i ostrym sosem. Zdecydowanie wolę polski sposób ich przygotowywania. Moją uwagę zwróciła jeszcze kapusta z mięsem, podana na podgrzewanym półmisku. Byłam zdziwiona jak bardzo mi ta gorąca kapusta smakowała. Choć przekonaliśmy się do jedzenia za pomocą pałeczek, Chińczycy bowiem tak przygotowują dania, że jedzenie sztućcami byłoby nie lada wyczynem, jednak skonsumowanie ryby sprawiło nam sporo problemów. Smażona i podana razem z głową, była bardzo smaczna, jednak pozbycie się ości za pomocą pałeczek było pewnego rodzaju ekwilibrystką. Tak więc jedzenie bardzo mi smakowało, ale, do czego wciąż nie jestem w stanie przywyknąć, to forma podawania dań - pojedynczo, nie zwracając uwagi na kolejność. Dla przykładu, lody zamówione na deser, zostały podane w połowie posiłku, kelner nie potrafił zrozumieć, dlaczego chcemy, aby przyniósł je później.

Początek mojej podróży do Chin przyniósł mi wiele nowych doświadczeń. Ogromna odmiennosc kultury, architektury czy kuchni sprawiły, że po trzech dniach pobytu tutaj czułam się jakbym ujrzała o wiele więcej niż podczas wielu ze swoich podróży po Europie. Siedząc w pociągu do Hongzhou, wiedziałam, że jeszcze wiele przede mną, ale wrażeniami podzieliłam się z wami później.

Anna Kurakina





## Widoczne zaangażowanie Niewidzialna Wystawa

### ROZMOWY W MROKU

Wywiad z Dyrektorką wystawy Panią Małgorzatą Szumowską

Jak tak naprawdę wygląda świat osób niewidomych, ich życie, trudności i kłopoty, z którymi na co dzień się stykają? Co robią, jak żyją i czy wszystko to rzeczywiście wygląda inaczej? Jak to jest gdy widzi się słabiej, mniej dokładnie, gdy pewnych rzeczy się nie zauważa? Co się czuje, co się myśli? – na te i wiele innych podobnych pytań zdarzało mi się odpowiadać w gronie znajomych, w pracy, w szkole, gdziekolwiek. Czy rzeczywiście jest inaczej? Na każde z tych pytań trudno udzielić krótkiej i jednoznacznej odpowiedzi. Stąd właśnie wziął się pomysł na ten tekst.

Sytuacja na tyle inna niż zwykła codzienność spotkała się z tak dużym zainteresowaniem, że kilka lat temu ktoś wpadł na pomysł, by przybliżyć ją szerszemu gronu odbiorców. Trudno jednoznacznie stwierdzić czy z chęci zysku, pokazania innego stylu życia, odkrycia kolejnej „ekstremalnej” ciekawostki. Jakkolwiek by na to nie spojrzeć, okazało się to strzałem w dziesiątkę.

„Niewidzialna wystawa” przygotowana na wzór otwartego na Węgrzech centrum, „prezentacja” znakomicie odzwierciedla sytuację, w jakich musimy sobie poradzić bez pomocy wzroku. To już nie tylko panujące wokoło ciemności, do których nie sposób przyzwyczać wzroku. To dźwięki, zapachy, czasem nawet zmiana temperatury otoczenia. Nad wszystkim, nad świetną atmosferą, nad bezpieczeństwem gości i ich dobrym samopoczuciem czuwa... normalnie widząca osoba. Pełna energii, pasji dla tego co robi i pozytywnego podejścia do innych. Pani Dyrektor Małgorzata Szumowska. Pierwsze wrażenie? – chodząca energia, pełna pomysłów i zapału do nowych działań, gotowa na każde wyzwanie, nawet najbardziej niewykonalne. A co najbardziej zaskakujące – kobieta kibic! – nie trzeba jej tłumaczyć czym jest spalony. Wszystkie te pozytywne cechy zabiera ze sobą do

pracy, to pewnie dlatego gromadzi wokół siebie tylu sympatycznych i pozytywnych ludzi. Poznaliśmy się przez zupełny przypadek i nie było żadnego problemu z umówieniem się na kolejne spotkanie i chwilę rozmowy.

Pani Dyrektor przywitała nas uśmiechem i mocnym, serdecznym uściskiem dłoni. „Małgosia” – przedstawiła się, czym od samego początku naszego spotkania wprowadziła przyjazną atmosferę udowadniając, że rozmowa będzie otwarta i bez zbędnego dystansu. Najpierw opowiedziała nam o sobie. Dowiedzieliśmy się, że od dłuższego czasu zajmowała się zarządzaniem, ale były to zupełnie inne branże, między innymi sport, handel, jednak podkreśliła zdecydowanie, że zawsze pracowała z ludźmi i od zawsze było to jej wielkie hobby oraz że nie wyobraża sobie - jak sama powiedziała - „zamknięcia w puszcze.”

- Nie mogłabym pracować tylko i wyłącznie z papierami, z komputerem, po prostu muszę mieć na podorędziu grupę ludzi, bardzo pozytywnych i zawsze miałam dosyć dużo szczęścia właśnie do współpracy z pozytywnymi, pełnymi energii ludźmi. Teraz są to nasi niewidomi i ekipa administracyjna Niewidzialnej Wystawy i myślę, że mogę powiedzieć, dodam, że dzień przed moimi trzydziestymi urodzinami, że to jest chyba najfajniejsza





przygoda w moim życiu – oznajmiła nam z uśmiechem na twarzy. I faktycznie, entuzjazm, z jakim opowiada nam o pracy przy Niewidzialnej Wystawie świadczy o tym, że jest osobą spełnioną i szczęśliwą z racji tego gdzie jest i co robi.

#### - A skąd wzięła się cała idea?

- To jest projekt węgierski i wystawa początkowo w każdym kraju, w którym się pojawia, przewidywana jest na mniej więcej dwa lata, ale później okazuje się, że to się rozciąga w czasie i tak jest w przypadku Budapesztu, gdzie wystawa istnieje już ponad cztery lata, zmieniła teraz siedzibę i myślę, że bardzo fajnie się to sprawdzi i będą długo i szczęśliwie funkcjonować i mam nadzieję, że my również. Jesteśmy dopiero przed pierwszą rocznicą, więc na razie nie mogę zbyt wiele mówić. Wakacje to specyficzny czas w Warszawie, widać po ilości samochodów na ulicach, że miasto pustoszeje, natomiast dajemy sobie z tym radę. Wchodzimy teraz w nowy rok szkolny, gdzie przybędą nasi fantastyczni goście w postaci uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, liceów, także zabieramy się za edukację młodzieży.

#### - Wspomniałaś, że pracujesz z osobami niewidomymi, a czy wcześniej znałaś kogoś niewidomego?

- Nie, właśnie wcześniej nie znałam nikogo niewidomego, ale weszłam w ten projekt, nie chciałabym powiedzieć, że bez zastanowienia, ale nie wyobrażałam sobie tego w żaden sposób, nie miałam żadnych oczekiwań, po prostu wiedziałam, że spotkam nową grupę ludzi.

#### - A czy miałaś jakieś obawy?

- Żadnych. Po prostu miałam nadzieję, że trafię na fajnych ludzi. Myślę, że nie ma się czego bać. Ja oceniam człowieka według jego osobowości w życiu prywatnym, a w życiu zawodowym według jego osobowości i kompetencji, mam dosyć dobrą intuicję do ludzi, więc bardzo szybko zorientowałam się, że to jest naprawdę fantastyczna ekipa i dużo mi właśnie pomogło to, o czym mówimy, że w żaden sposób nie próbowałam sobie w głowie kreować kto to będzie, jak to się je, co z tym fantem zrobić, czy się uda, czy się

nie uda, liczyłam tylko na to, że ludzie będą mieli dużo pozytywnej energii.

#### - Wiemy, że wystawę odwiedzają osoby znane, ostatnio byli piłkarze Legii, a kto jeszcze z tych znanych był?

- Akurat wyszedł z wystawy Roman Roczeń (niewidomy pieśniarz i gitarzysta, organizator imprez żeglarskich dla osób niewidomych – przyp. red.). To jest nasz dobry duch, tę wystawę zwiedza już chyba po raz dziesiąty, może więcej, ale zawsze przyprawia jakichś gości. Warto tu podkreślić, że ten znak jakości, który on nam

dał, przyprawiając kolejnych gości, rekomendując nas innym osobom, to dla nas bardzo ważna rzecz, bo myślę, że perspektywa doświadczenia tej wystawy przez osoby niewidome też jest istotna. **Ktoś mógłby przyjść i powiedzieć na przykład „to nie powinno być tak”, „ja to czuję inaczej”, tymczasem przychodzą do nas osoby niewidome i mówią „to jest to”, „jest ok”, „tak powinno to wyglądać”.** Mamy w planach kilku fajnych gości, nie mogę na razie zdradzać, ale założyłam sobie coś takiego, że chciałabym spełniać marzenia moich przewodników dotyczące goszczenia tutaj osób -

**powiedziałabym „niezwykłych”, chociaż nasz każdy gość z osobna jest niezwykły.**

#### - Amoże jest taki „niezwykły” gość, którego chciałabys zaprosić, ale wiesz, że jest to nieosiągalne?

- Z mojej perspektywy najchętniej zaprosiłabym tutaj Tomka Stańko, jazzmana, no ale niestety, chyba nie da rady ze względu na jego liczne podróże i osadzenie się na stałe w Stanach. Ale idąc tym tropem, niebawem, we wrześniu, odwiedzi nas niezwykły artysta, polski artysta, muzyk, rozmawiałam z nim już... To będzie spełnienie marzenia naszej przewodniczki Karoliny, mam nadzieję, że wszystko się uda, natomiast był wielkim entuzjastą, mówił, że bez specjalnego zaproszenia też by się wybrał, ponieważ słyszał od brata, że jest tutaj naprawdę coś niezwykłego do doświadczenia, do wyczucia, do



obejrzenia za pomocą innych zmysłów, także okazuje się, że wieść się niesie o nas i to mnie bardzo cieszy. Teraz pracuję nad tym, żeby zaprosić kolejnego gościa. Jeżeli chodzi o dalszą perspektywę to jeszcze nie wiem, ponieważ każdy ma się zastanowić kogo chciałby tutaj ugościć. Udało się z Legią. Legia to było marzenie, oprócz tego, że moje, to było marzenie Kasi, marzenie Tomka i się udało. Jak się okazuje, trzeba się troszkę uprzeć... To nie jest tak, że my jesteśmy nastawieni tutaj na goszczenie jakichś niesamowitych osobistości, bo - tak jak mówię - dla nas każdy gość jest najważniejszy.

**- Wystawa pojawiła się również na ulicy, jak to wygląda?**

- To jest część naszej wystawy, która nie jest prezentowana tutaj, stacjonarnie i nazywa się to „Niewidzialny labirynt”. To jest szesnaście elementów, które stawiamy w dowolnym miejscu. Mieliśmy inaugurację „Niewidzialnego labiryntu” na Jarmarku św. Jacka na ul. Freta w ostatni weekend, w przyszłą niedzielę będziemy na paradzie labradorów na Polach Mokotowskich. Stawiamy sobie taką krętą ścieżkę, która pozornie dla osoby widzącej wydaje się banalna do przejścia, ale jeżeli wchodzimy w to z innej perspektywy, zasłaniamy oczy, dajemy białą laskę, okazuje się, że to, co jest bardzo proste, ta konstrukcja prosta pozornie, przysparza wielu kłopotów. To jest taka nasza namiastka, taki plenerowy happening, ale fajnie się to przyjęło. Dużo dzieciaków, sporo dorosłych próbowało swoich sił i myślę, że dopóki będzie ciepło, będziemy się z tym pojawiać.

**- To wszystko spotyka się chyba z ogromnym zainteresowaniem, jest to coś innego, nowego...**

- Na pewno to trochę dziwi, bo tak jak mówię – my zainstalowaliśmy „Niewidzialny labirynt” po raz pierwszy na dużej imprezie masowej, więc byliśmy jakąś ciekawostką samą w sobie, jednym z punktów, elementów jakiejś imprezy. To był w strefie dziecka, więc byliśmy przeznaczeni raczej dla młodszych odbiorców, ale nie każdy młodszy odbiorca był zainteresowany, natomiast dorośli, opiekunowie, rodzice bardzo chętnie przechodzili przez „Niewidzialny labirynt”. W związku z tym, my też mieliśmy okazję żeby porozmawiać, zachęcić do tego żeby do nas przyjść, sprawdzić co czeka na Niewidzialnej Wystawie, czego można się spodziewać, udzielić kilku informacji, ponieważ byłam tam ja, była Kasia przewodniczka, drugiego dnia był Jarek. Także można było porozmawiać z rodzicami i troszeczkę poopowiadać dzieciakom co oznacza być osobą niewidomą, daliśmy pewną szansę sprawdzenia jak to jest, pytaliśmy dzieci czy znają osoby niewidome.

Kilka takich maluchów opowiadało, że na przykład w szkole jest taka osoba i myślę, że to ma też taką bardzo fajną misję, nie chciałabym tego przewartościować, ale ma to jakąś misję integrowania młodszych osób z rówieśnikami, którzy mają jakieś dysfunkcje.

- To teraz tak na zakończenie - jak zachęciłabyś do przyjścia tutaj kogoś, kto bardzo nie chce przyjść, co byś mu powiedziała żeby zmienił zdanie?

- Gdybym miała przekonać kogoś, kto jest dosyć oporny, to powiedziałabym, że oprócz tego, że jest to edukacja, bo jesteśmy projektem edukacyjnym, to jest to też forma rozrywki, przygoda, która na pewno jest nieporównywalna z innymi formami rozrywki. Jest to coś specjalnego, niezwykłego, rodzaj pewnego survivalu, jeśli mogę to tak nazwać i myślę, że warto spróbować czegoś innego niż tylko teatr, koncert, kino. Jesteśmy w Warszawie jeszcze co najmniej przez półtora roku, więc warto znaleźć tę godzinę i piętnaście minut żeby przyjść i przeżyć przygodę swojego życia.

**- Dziękujemy serdecznie za rozmowę i życzymy powodzenia w realizowaniu wszelkich planów i zamierzeń.**

- Dziękuję.

Już od połowy września na gości odwiedzających niewidzialną wystawę czekać będzie wiele atrakcji oraz niespodzianek. Altix ma zaszczyt znajdować się w gronie partnerów wspierających projekt, przez co również działa na rzecz edukacji i integracji.

Emil Skarzyński, Sylwia Kot

Autorzy zdjęć: Małgorzata Szumowska, Karol Serewis







## Pocztówka z Mazur



Polski Związek Żeglarzy Niepełnosprawnych w Giżycku podjął się organizacji pięcioletniego przedsięwzięcia mającego na celu zaktywizowanie różnych środowisk osób niepełnosprawnych poprzez sport, a dokładniej żeglarsstwo. Również ja, osoba słabo widząca wzięłam w tym udział. Uważam, że jest to bardzo dobry pomysł na to, aby wzbudzić ciekawie zainteresowania i pasję, co sprawi że osoby, które bardzo często zamykają się z własnymi problemami w domu, zechcą wyjść spędzić aktywnie czas, zintegrować się i rehabilitować, uczyć się odpowiedzialności, zorganizowania i samodyscypliny. Żeglowanie to sport pozwalający na myślenie się oraz osiągnięcie wewnętrznej spójności. Zawsze uważałam, że inwalidztwo z tytułu wzroku jest najgorsze, a dzięki tym warsztatom mogłam poznać środowiska osób niepełnosprawnych ruchowo, intelektualnie, słuchowo, zrozumiałam więc, że każdemu kto ma dysfunkcje jest ciężko i wie na miary aby to zmierzyć. Myślę, że wszystkie instytucje działające na rzecz niepełnosprawnych powinny się wspierać, uzupełniać i dzielić doświadczeniami.

Ewa Bek

PS. Wszystkiego dobrego z okazji 20-lecia!



Fundacja Szansa dla Niewidomych

ul. Kowalkowska 9

00-216 Warszawa



## Od degustacji po wyjazd do Brukseli

Konkurs „Nasze Kulinarne Dziedzictwo” w Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni pod Kielcami. To właśnie tam poznałem Panią Profesor Joannę Senyszyn. Dzięki jej zaproszeniu miałem możliwość zwiedzenia Brukseli i siedziby Europarlamentu.

Wyruszyliśmy z Kielc w sobotę w okolicy godziny piętnastej. Nasza podróż do Brukseli miała potrwać kilkanaście godzin, ale Pani Profesor zadbała o wszystko. Autokar był komfortowy i nowoczesny. Atmosfera od samego początku była przednia, więc czas podróży szybko upływał.

Pierwsze miejsce, które odwiedziliśmy w Belgii, jest określane mianem jednej z „kolebek europejskiego kapitalizmu”. To Brugia, zwana „Flamandzką Wenecją”. Piękne i historyczne miejsce. Pogoda nam sprzyjała, a ciekawość gnała nas w stronę poznania historii takich miejsc jak katedra Św. Salwatora (St. - Salvatorskathedraal), Bazylika Świętej Krwi (Heilig-Bloed Basiliek), czy rynku Grote Markt - hale targowe przez wszystkich chciały być odwiedzone. Wejście na wieżę beffroi było zwieńczeniem przyjemności zwiedzania i poznawania tyłu tak świetnie zachowanych historycznych budowli. To niesamowite, że śródmieście Brugii nie zostało zmienione od przeszło czterystu lat. Tam czas chyba się zatrzymał. Przedziwne uczucie przeniesienia się w inną czasoprzestrzeń. Piękna, najwyższa w Belgii wieża, która liczy sobie 116 m, w Kościele NMP Onze-Lieve-Vrouwekerk tylko potęgowała wrażenie przebywania w magicznym miejscu.

Z Brugii pojechaliśmy już prosto do Brukseli. Niesamowite jest to, jak zmienna i zaskakująca potrafi być pogoda w stolicy Belgii. Może świecić słońce, a po kilkunastu minutach wszystko może się zmienić i deszcz zacznie rześmiście padać. Na szczęście my nie mogliśmy narzekać na pogodę, bo ona mocno nam sprzyjała. Poznawanie Brukseli zaczęliśmy od Atomium.

Ta budowla, która liczy sobie 103 metry wysokości, jest modelem kryształu żelaza powiększonego 150 miliardów razy. Atomium składa się z dziewięciu metalowych, srebrnych kul o średnicy 18 metrów każda. Te ogromne, lśniące kule są połączone dwudziestoma korytarzami o długości ok. 40 metrów każdy. Model ten robi kolosalne wrażenie! Na sam szczyt budowli można dostać się windą. Z okien najwyższej platformy można podziwiać panoramę Brukseli, a także Mini Europę – kompozycję miniaturowych obiektów z najpiękniejszych miast w Europie, która znajduje się w pobliskim Bruparku. Polska ma również swój udział w parkowej ekspozycji: prezentuje w parku miniaturę gdańskiego Pomnika Poległych Stoczniowców. Po dotarciu do hotelu czekało na nas bardzo miłe przywitanie przez organizatora wycieczki. Czekwały również na nas eleganckie, przytulne pokoje. Czasu nie mieliśmy zbyt dużo na to by się rozgościć, ponieważ umówiona kolacja z panią Profesor Joanną Senyszyn zbliżała się nieuchronnie. Już po godzinie byliśmy wszyscy gotowi i jeszcze bardziej podekscytowani spotkaniem i dalszym zwiedzaniem miasta zwanego centrum zjednoczonej Europy. Kilkanaście minut spacerowym krokiem z hotelu i byliśmy już na miejscu... Kolacja uroczysta, pyszna... Najedzeni, zregenerowani, zaczęliśmy z fantastycznym, kompetentnym przewodnikiem Markiem odkrywać miasto. Bruksela zaskakuje swymi doskonale zachowanymi kamienicami, krętymi uliczkami i fontannami starego miasta z zachwycającą architekturą. Bardzo ekskluzywnie prezentował się pasaż św. Huberta (Galeries St-Hubert”) z licznymi sklepami, kafejkami i galeriami. Natomiast wejście na Plac Główny (Grand Place) będący historycznym centrum miasta było dopełnieniem atrakcji całego dnia. To fascynujące miejsce! Grande Place, o którym Wiktor Hugo powiedział, że jest najpiękniejszym placem świata i chyba się nie pomylił, bo plac ten urzekł wszystkich. Bruksela, miasto sztuki i historii. Jakże wtedy to było odczuwalne! Zdjęcia



grupowe uczestnicy wycieczki robili sobie najchętniej w odosobnieniu Ratusza, przy „Hôtel de Ville”, na tle koronkowych kamienic, czy pod domem Króla „Maison du Roi”. Jedna z takich sesji zdjęciowych zakończyła niedzielny pełen atrakcji dzień.

Dzień kolejny zaczął się bardzo wcześnie i szykował nam kolejną porcję atrakcji zwiedzania i poznawania, w jaki sposób funkcjonuje Europarlament. I choć oficjalną siedzibą Europarlamentu jest Strasburg, to właśnie w Brukseli odbywa się większość obrad, a także mieszczą się biura poselskie, komisje parlamentarne oraz władze klubów. Natomiast sekretariat generalny, biblioteka i część zaplecza technicznego znajduje się w Luksemburgu. Jak widać całość jest trochę rozproszona, ale i tak gmach Europarlamentu mieszczący się w Brukseli robi ogromne wrażenie swą wielkością i nowoczesnym design'em. To mikroświat, w którym na codzień przebywa przeszło pięć tysięcy osób. Główny hol gmachu imituje prawdziwą ulicę, na której są drzewa oraz ławki. W środku znajdują się też liczne sklepy oraz zakłady usługowe, na przykład fryzjer, banki, pralnia i liczne restauracje. Fantastyczne miejsce do pracy. My swoją wizytę w Parlamencie zaczęliśmy od lunchu z Panią Profesor. Następnie przeszliśmy do sali konferencyjnej, gdzie wysłuchaliśmy zasad pracy europarlamentarzysty, jak funkcjonuje jego biuro, jak również cały Parlament. Później - szczególne pamiątkowe zdjęcie przy flagach państw wchodzących w skład Unii i wyjście na galerię sali obrad. Chwila podniosła i szczególna, ponieważ poczucie, że jest się w miejscu, gdzie zapadają najważniejsze decyzje dotyczące całej Zjednoczonej Europy, milionów ludzi, nie może być i nie jest czymś zwykłym, tuzinkowym, powszechnym.

Na sam koniec miało jeszcze miejsce krótkie zebranie w holu, podsumowanie całego pobytu w Brukseli, pożegnanie, życzenia, podziękowania za zaproszenie i pokazanie wielu ciekawych miejsc oraz Parlamentu od kulis i pracy bieżącej. Należy powiedzieć, że Bruksela to miejsce szczególne, gdzie swoje siedziby mają takie instytucje jak Unia Europejska, NATO i Euroatom. Gdzie są doskonałe i liczne muzea oraz siedziby dwóch królewskich akademii umiejętności: walońskiej i flamandzkiej, dwa uniwersytety: ULB i VUB, a historia i doświadczenie miasta odczuwalne, namacalne są na każdej ulicy i placu. Trzeba powiedzieć - mówiąc wprost - trzeba tam być i poznać wszystko to, co było i miało miejsce, bo wtedy może łatwiej będzie nam zrozumieć obecny czas i rozwój Unii. Jakże chciałem, by Pani Profesor przesłała nam informacje odnośnie działań Europarlamentu na rzecz osób niepełnosprawnych! Udało się!

Dziś chcę podziękować Pani Profesor i zamieścić tekst, jaki od niej otrzymałem.

Tomasz Krzyżański

### „Parlament Europejski a problemy niepełnosprawności

Ponad 80 mln osób, czyli około 16% ludności Unii Europejskiej, to osoby niepełnosprawne (fizycznie i/lub umysłowo). Przysługują im takie same prawa, jak osobom pełnosprawnym. Kompetencje Unii Europejskiej w dziedzinie ochrony przed dyskryminacją ze względu na niepełnosprawność obejmują kwestie zatrudnienia, pracy i szkolenia zawodowego. Unia Europejska formalnie ratyfikowała Konwencję ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Została ona podpisana również przez wszystkie 27 państw członkowskich UE, ale ratyfikowana dotychczas jedynie przez 17. Polska jest w grupie 10 krajów Unii, które Konwencji nie ratyfikowały. Dowodzi to lekceważenia niepełnosprawnych obywateli Rzeczypospolitej i uniemożliwia im korzystanie z pełni przysługujących praw.

Parlament Europejski wielokrotnie zajmował się sytuacją osób niepełnosprawnych i przyjął wiele ważnych stanowisk. Opowiadał się za społecznym włączeniem osób żyjących z niepełnosprawnością oraz za uznaniem i ochroną ich praw, wzywając zarówno państwa członkowskie, jak i Komisję Europejską do stworzenia norm i przepisów prawnych na szczeblu całej Unii.

Ostatnie sprawozdanie przyjęte przez PE w październiku 2011 roku dot. mobilności i integracji osób niepełnosprawnych oraz europejskiej strategii na rzecz osób niepełnosprawnych 2010-2020. W sprawozdaniu tym Parlament wzywa państwa członkowskie do wypracowania krajowej polityki i krajowych strategii w sprawie niepełnosprawności, zgodnych z wydaną przez Komisję Europejską strategią w sprawie niepełnosprawności 2010-2020 oraz strategią „Europa 2020”. W sprawozdaniu zawarty jest także przegląd istniejących już dokumentów i rozwiązań. Komisja Europejska opracowała i wydała, związany z europejską strategią w sprawie niepełnosprawności, plan działania do 2015 roku. Wskazuje on kierunek koniecznych działań. W celu skutecznego wdrożenia tego planu w życie, konieczna jest jego konkretyzacja.

Joanna Senyszyn”



## „Aktywny Samorząd” Czy jesteśmy gotowi?

Pilotażowy program dofinansowań o nazwie „Aktywny Samorząd” budzi wiele kontrowersji oraz rodzi wiele pytań dotyczących zarówno przedmiotu dofinansowań jak i wprowadzania całej procedury w życie. Jak wdrażanie „Aktywnego Samorządu” wygląda w poszczególnych województwach? Specjalnie dla Państwa, Tyflospecjaliści, pracownicy firmy Altix i przedstawiciele Fundacji Szansa dla Niewidomych zgromadzili informacje z lokalnych jednostek samorządowych wdrażających pilotażowy program dofinansowań.

### Województwo dolnośląskie

W województwie dolnośląskim w związku z realizacją pilotażowego programu „Aktywny Samorząd” panuje duże zamieszanie informacyjne. Potencjalni beneficjenci otrzymują czasami od instytucji realizujących ten program, czyli MOPSów i PCPRów błędne informacje dotyczące rodzaju sprzętu, który w ramach tego programu mogą otrzymać. Najwięcej nieporozumień dotyczy informowania osób z dysfunkcją wzroku o możliwości ubiegania się o sprzęt podstawowy, czyli komputer stacjonarny bądź laptop. Na stronach internetowych MOPSów i PCPRów zaczynają pojawiać się wnioski, które są bardzo podobne do tych, które obowiązywały w ramach programu „Komputer dla Homera”. Większość instytucji planuje przyjmować wnioski do 30 września, czyli zgodnie z wytycznymi PFRONu, ostatniego możliwego dnia uczestnictwa w programie. Sami niepełnosprawni są rozczarowani zapisem o ubieganiu się o dofinansowanie tylko osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, co dyskwalifikuje dużą część osób potencjalnie zainteresowanych projektem. Utrudnieniem w sierpniu był okres urlopowy, który powodował często brak decyzji w instytucjach

wdrażających program „Aktywny Samorząd”. Wiele wskazuje na to, iż pierwsza edycja „Aktywnego Samorządu” z powodu chaosu informacyjnego jak i obostrzeń dotyczących przystąpienia beneficjentów do programu mocno zawęzi grono tych osób, które liczą na możliwość zakupu sprzętu specjalistycznego lektorskiego oraz brajlowskiego. Warto przygotować się do składania wniosku i odwiedzić oddział Altix we Wrocławiu, ul. Rynek 31/32 lub zadzwonić pod numer 71 377 18 24.

Marcin Bolkowski

### Województwo kujawsko-pomorskie

Program pilotażowy „Aktywny Samorząd” na terenie województwa kujawsko-pomorskiego zaczął wchodzić w życie od sierpnia bieżącego roku i potrwa do końca września tego roku. Adresatami programu są osoby niepełnosprawne w wieku aktywności zawodowej lub dzieci posiadające znaczny stopień, a w przypadku osób do 16 roku życia - orzeczenie o niepełnosprawności oraz dysfunkcję narządu wzroku. Program ten jest finansowany ze środków PFRON, a za jego realizację odpowiadają PCPRy oraz MOPR, które wyraziły zgodę na przystąpienie do tego programu. Pierwszymi powiatami, które rozpoczęły realizację programu są: powiat toruński, bydgoski, wąbrzeski, grudziądzki. Pozostałe powiaty kończą prace nad wnioskami, by w pełni zacząć realizację. Głównym celem programu jest wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo beneficjentów pomocy w życiu społecznym, zawodowym i w dostępie do edukacji. Dzięki dobrej współpracy z wieloma PCPRami, firma Altix służy pomocą pracownikom odnośnie sprzętu specjalistycznego oraz oprogramowania dla osób z dysfunkcją wzroku. Cieszy nas fakt, że mamy tak spore zaufanie w coraz to większym gronie pracowników społecznych takich jak PCPR czy MOPR.

Toruński oddział Altix wraz z kołami PZN umawia się również na spotkania, by pomóc wypisać wnioski na Aktywny Samorząd oraz pomóc w wyborze najbardziej odpowiedniego sprzętu. Skorzystajmy z oferty, którą nam daje Aktywny Samorząd. Zapraszamy wszystkie chętne osoby, które takowej pomocy potrzebują. Pracownicy firmy służą profesjonalną radą każdemu, kto się do nas zgłosi. Można spotkać się z nami w Toruniu pod adresem ul. Szosa Chełmińska 26. Jesteśmy dostępni również pod numerem telefonu 56 620 01 17.

Katarzyna Łapicka

## Województwo lubelskie

Realizacja programu pilotażowego „Aktywny Samorząd” w województwie lubelskim na dany moment wiąże się z dużym niedoborem informacji ze strony głównych koordynatorów projektu, czyli MOPRów i PCPRów. W większości powiatów przyjmowanie wniosków rozpocznie się dopiero we wrześniu. Nieścisłości wiążą się głównie z rodzajem sprzętu, o jaki można się ubiegać. Zdarzają się przypadki urzędników, którzy twierdzą, iż można ubiegać się o sprzęt komputerowy. Niezrozumiała dla beneficjentów jest również bariera orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności. To wszystko powoduje obniżone zainteresowanie tym projektem. Ponadto niektóre PCPRy (PCPR Lublin) do wniosków wymagają dołączenia dwóch ofert ze sklepów na wnioskowany sprzęt, co stanowi dodatkowy czynnik niechęcający. Termin składania wniosków upływa 30 września. U tych realizatorów, gdzie nie są one jeszcze dostępne, będzie można pobrać je w pierwszych dniach września. W razie jakichkolwiek pytań, w Lublinie można odwiedzić Tyflopunkt Fundacji Szansa dla Niewidomych znajdujący się przy ul. Głowackiego 35 (pokój 320) lub zadzwonić pod numer telefonu 81 442 75 36.

Adrian Szewczuk

## Województwo lubuskie

Na terenie województwa lubuskiego jest duże zainteresowanie pilotażowym programem „Aktywny samorząd”. Natomiast nie wszystkie powiaty będą go realizować. Województwo lubuskie obejmuje 12 powiatów i 2 miasta na prawach powiatu. Do realiza-

cji programu zgłosiło się 71% powiatów (w tym Zielona Góra i Gorzów Wielkopolski). Zarówno w MOPSach jak i w PCPRach przystępujących do programu są już dostępne wnioski. Urzędnicy chętnie udzielą pomocy przy ich wypełnianiu. Podpowiedzą także jakie warunki należy spełnić, aby starać się o dofinansowanie. Tyflopunkt Fundacji Szansa dla Niewidomych w Zielonej Górze, a także w Gorzowie Wielkopolskim odpowie na wszelkie pytania beneficjentów odnośnie programu „Aktywny Samorząd”. W Zielonej Górze można odnaleźć nas przy ul. Lisowskiego 3, a w Gorzowie Wielkopolskim przy ul. Sikorskiego 22. Serdecznie zapraszamy do naszych punktów! Kontakt telefoniczny pod numerami: 68 324 40 23 (Zielona Góra), 95 718 28 71 (Gorzów Wielkopolski).

Karina Buzikiewicz

**W pilotażowym programie „Aktywny Samorząd” nie otrzymamy dofinansowania na podstawowy sprzęt komputerowy. Wyjątkiem są monitory o przekątnej ekranu powyżej 24 cali. Komputery stacjonarne, laptopy czy netbooki nie będą objęte dofinansowaniem.**

## Województwo łódzkie

Jakie można przekazać spostrzeżenia co do programu „Aktywny Samorząd” w województwie łódzkim? Pierwszy kontakt z instytucjami, które miały go realizować celem wysondowania czy będzie to w konkretnych powiatach województwa realizowane, nie należało do przyjemnych.

Kilka jednostek PCPR odpowiadało ustami pracowników w rozmowie telefonicznej uskarżając się na nadmiar obowiązków po przyjęciu tego programu do realizacji. Można było usłyszeć, że wynagrodzenie mamy niskie, a dodatkowe obowiązki tylko spadają na nas. Jednak wszystkie powiaty przystąpiły do programu.

Jak wygląda realizacja? Generalnie trzeba powiedzieć, że w tych, które do tej pory już uruchomiły przyjmowanie wniosków, wymaga się faktur proforma mimo tego, że we wnioskach jest załącznik będący miejscem na specyfikację sprzętową i programową. Pokutują tutaj przyzwyczajenia z programu „Przełamywanie barier w komunikowaniu się”, gdzie takie faktury są wymagane przed udzieleniem dofinansowania.

W Łodzi wniosków na ten moment jeszcze złożyć nie można, pracownica MOPSu, który będzie realizował ten program mówi, że nie ma podpisanej umowy oraz wysokości środków jakie będą przeznaczone na dofinansowanie w tym przedsięwzięciu. Doprowadzi



to do kumulowania się wniosków na wrzesień, bo muszą one być złożone do końca tego właśnie miesiąca, a dla firm będzie to ponownie wyłożony okres pracy. Dlatego też warto przygotować się do składania wniosku i odwiedzić nas w Łodzi przy ul. Jana Kilińskiego 169 (I piętro, pokój nr 5) lub zadzwonić pod numer 42 641 70 87.

Janusz Rutkiewicz

### Województwo małopolskie

Na terenie województwa małopolskiego do programu „Aktywny Samorząd” przystąpiły wszystkie powiaty. W wielu z nich jednostki realizujące udostępniają wnioski dopiero we wrześniu (m.in. krakowski MOPS), są jednak i takie, gdzie można je było składać już w sierpniu (m.in. Nowy Targ, Bochnia, Brzesko). Często pracownicy Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie mieli problemy z właściwą interpretacją zapisów dotyczących programu: informowano np. telefonicznie, że w ramach dofinansowania można składać wnioski na podstawowy sprzęt komputerowy czy o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jako wystarczającym do ubiegania się o dofinansowanie. Na szczęście wiedza osób prowadzących program stale się pogłębia, a i PFRON, po sygnałach o takich nieprawidłowościach, zamieścił na swoich stronach dodatkowe wyjaśnienia, które pomagają zarówno urzędnikom jak i beneficjentom. Niepokój budzi fakt, że duże grono niepełnosprawnych nie wie o nowym programie, nie zna jego zasad, o szansie na dofinansowanie dowiadują się przypadkiem i raczej od znajomych niż ze stron lokalnych PCPRów czy MOPSów oraz ich pracowników. Działający w Krakowie przy Al. 29 listopada 130 (p. 515) Tyflopunkt zaprasza wszystkie osoby, chcące zasięgnąć informacji, a także potrzebujące pomocy w wypełnieniu wniosku i doborze odpowiedniego oprogramowania i urządzeń na bezpłatne konsultacje od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 16:00. Kontaktować w podanych godzinach można się również telefonicznie pod numerem: 12 415 00 70.

Bernadetta Waligóra

### Województwo mazowieckie

Warszawskie Centrum Pomocy Rodzinie razem z Biurem Polityki Społecznej biorą udział w projekcie „Nowoczesne technologie szansą rozwoju zawodowego i aktywizacji społecznej osób niepełnosprawnych” – współfinansowanym przez Unię Europejską. W związku z powyższym – WCPR będzie realizował w tym roku przede wszystkim wnioski składane na „Likwidację Barier w Komunikacji”. Obszar B z „Aktywnego Samorządu” nie będzie w tym roku w ogóle realizowany. Jedynie dopłaty na żłobek i przedszkole dziecka osoby niepełnosprawnej (Obszar F). Pozostałe powiaty z naszego województwa przystąpiły do naboru wniosków do w/w programu. W razie jakichkolwiek pytań zapraszam do sklepu firmy Altix na ul. Corazziego 4, tel.: 22 659 57 10, na ul. Konwiktorską 9 pok. 13, tel.: 22 635 83 04, bądź na ul. Chlubną 88, tel.: 22 676 90 30.

Anna Bugaj

**W roku 2012 zostały wstrzymane środki na dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu oraz oprogramowania specjalistycznego. Wnioski złożone w 2012 w tym obszarze, mogą zostać zrealizowane dopiero w roku 2013.**

### Województwo opolskie

W województwie opolskim „Aktywny Samorząd” realizowany jest we wszystkich 12 powiatach, głównie przez PCPRy. W przypadku dwóch powiatów są to Wydziały Polityki Społecznej, natomiast w Prudniku program realizuje Wydział Organizacyjny Programów Rozwojowych i Zarządzania Kryzysowego. Z wszystkimi realizatorami programu jesteśmy w stałym kontakcie i w każdej chwili służymy pomocą. Z uwagi

na fakt, iż od wielu lat pomagamy beneficjentom w przygotowywaniu dokumentów dotyczących dofinansowań zakupu sprzętu specjalistycznego, m.in. w ramach - nieaktualnego już - programu „Komputer dla Homera”, mamy spore doświadczenie w tym zakresie. Praktycznie wszystkie jednostki realizujące „Aktywny Samorząd” na Opolszczyźnie przyjmują już wnioski, w większości urzędów wnioski dostępne są na stronie internetowej. „Aktywny Samorząd” jest programem pilotażowym, w związku z tym realizujące go instytucje napotykać na różnego typu problemy i wątpliwości proceduralne, które wspólnie staramy się niwelować. Wszystkich zainteresowanych udziałem w tegorocznej edycji programu „Aktywny Samorząd” zapraszamy do



naszego Punktu konsultacyjnego – przy ul. Damrota 6/2 w Opolu. Nasz numer telefonu: 77 41 76 62. Zapewniamy kompleksową i profesjonalną pomoc i wsparcie. Służymy również prezentacją specjalistycznego sprzętu dla osób niewidomych i słabowidzących, by każdy dobrał najbardziej optymalne dla siebie produkty.

Ilona Nawankiewicz  
Dorota Ziółcka

## Województwo podkarpackie

W województwie podkarpackim do pilotażowego programu włączyły się wszystkie powiaty. Podmiotami odpowiedzialnymi ze realizację programu są PCPRy, a także MOPSy. Niestety z faktu, iż zasady przyznawania dofinansowania są dosyć restrykcyjne, wiele osób rezygnuje z przystąpienia do programu. Przyczyną jest zarówno wymagany znaczny stopień niepełnosprawności, aktywność zawodowa jak i brak dofinansowania podstawowego sprzętu komputerowego. Jedynym ratunkiem dla wielu osób jest skorzystanie z dodatkowego programu „Przełamywanie barier w komunikowaniu się”, aczkolwiek w wielu ośrodkach fundusze na ten cel zostały już wyczerpane. Pozostawia wiele do życzenia wiedza pracowników realizujących program, niejednokrotnie nie potrafiono udzielić odpowiedzi na pytania dotyczące sprzętu, o który mogą starać się wnioskodawcy. Pomoc w wypełnianiu wniosków, a także w wyborze sprzętu specjalistycznego, udziela rzeszowski oddział firmy Altix znajdujący się na ul. Rejtana 10/319 w budynku Spółdzielni Rena, tel. 17 85 37 943.

Dominika Guzek

## Województwo podlaskie

Tak jak w całym kraju, również w województwie podlaskim w ostatnich tygodniach jednym z najważniejszych działań było zawieranie porozumień z Pełnomocnikami Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację pilotażowego programu „Aktywny samorząd”. W naszym województwie znajduje się

14 powiatów ziemskich i 3 powiaty grodzkie. Każdy z nich przyjął realizację programu. Stopień zaawansowania w działaniach jest różny. Większość powiatów wydaje już beneficjentom wnioski. Są też jeszcze miejsca, gdzie dopiero dotarły podpisane umowy. Pociąga to za sobą skrócenie czasu na składanie wniosków, które zakończy się 30 września. Program realizowany jest w Powiatowych Centrach Pomocy Rodzinie, Miejskich Ośrodkach Pomocy Rodzinie, a na terenie Miasta Białegostoku, także dodatkowo część obszarów w Departamencie Spraw Społecznych. Samorządowcy mimo chęci realizacji programu wyrażają wiele wątpliwości dotyczących jego realizacji. Każdego, kto jest zainteresowany programem zapraszamy do Białegostoku, do oddziału Altix przy ul. Fabrycznej 1 (pokój 102), nasz numer telefonu to 85 663 71 21.

Anna Rakowicz

## Województwo pomorskie

Wszystkie powiaty województwa pomorskiego podeszły do tematu „Aktywnego Samorządu” z należyтым zainteresowaniem. Z racji faktu, że jest to pilotażowy program dofinansowań, jego realizacja z pewnością nie będzie łatwym zadaniem dla pracowników odpowiednich jednostek. Na terenie Trójmiasta programem zajmować się będą: w Gdańsku Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, w Gdyni i Sopocie Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej, w Nowym Dworze Gdańskim, Pruszczu Gdańskim, Tczewie, Wejherowie, Pucku, Słupsku, Lęborku, Chojnicach, Człuchowie, Starogardzie Gdańskim, Sztumie, Kwidzynie, Malborku, Kościerzynie, Kartuzach oraz Bytowie Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie. W Pomorskiem, podobnie jak chyba w całym kraju, środowisko czeka na realizację programu „Aktywny Samorząd” i mimo faktu, że jest on mocno zawężony (beneficjenci tylko ze znacznym stopniem niepełnosprawności), otrzymujemy sygnały o sporym zainteresowaniu nowym systemem dofinansowań. Każdego zainteresowanego informacjami na temat dofinansowań zapraszamy do Gdańska. Oddział Altix przy Al. Wojska Polskiego 6 służy pomocą! Można porozmawiać z nami pod numerem telefonu: 58 345 21 88.

Michał Kwaśniewski

**„W trakcie realizacji pilotażowego programu „Aktywny Samorząd”, można obejmować także urządzenia umożliwiające rejestrowanie i/lub przetwarzanie grafiki i/lub tekstu na dostosowany do indywidualnych potrzeb użytkownika obraz”**

**Eugeniusz Wilczyński - Zastępca Dyrektora Wydziału Realizacji Programów, PFRON**

## Województwo śląskie

Program „Aktywny Samorząd” w województwie śląskim w zależności od powiatu, będzie realizowany przez Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej, Miejskie Ośrodki Pomocy Rodzinie, Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie i Ośrodki Pomocy Społecznej. Wnioski można otrzymać w w/w instytucjach lub pobrać z ich stron internetowych, na których są udostępnione. Firma Altix również będzie dysponowała wnioskami.

Zachęcamy do udziału w programie, który jest szansą na rehabilitację społeczną i zawodową. Uzyskanie dofinansowania na specjalistyczne urządzenia i programy pomoże zniwelować skutki niepełnosprawności, ułatwiając naukę, wykonywanie pracy, zdobywanie informacji, czy podwyższanie kwalifikacji zawodowych. Mamy nadzieję, że w promowanie „Aktywnego Samorządu” włączą się Koła Polskiego Związku Niewidomych, placówki edukacyjne, organizacje pozarządowe oraz jednostki realizujące program, tak aby jak największa liczba osób uzyskała informacje i skorzystała z nowego programu.

W czym możemy pomóc? Posiadając wieloletnie doświadczenie w realizacji dofinansowań dla osób niepełnosprawnych oferujemy pomoc w wypełnianiu wniosków, wsparcie merytoryczne oraz profesjonalny dobór rozwiązań, dostosowany do potrzeb i dysfunkcji osób niepełnosprawnych. Jesteśmy blisko Państwa, mamy swój oddział w Katowicach przy Pl. Grunwaldzkim 8-10/148 (piętro I, pokój nr 148), gdzie serdecznie zapraszamy! Nasz numer telefonu: 32 786 95 05.

Dagmara Cichos

## Województwo świętokrzyskie

Kiedy po raz pierwszy w naszym województwie kontaktowaliśmy się z potencjalnymi realizatorami programu, sama wzmianka o nowych propozycjach dofinansowań budziła kontrowersje. Urzędnicy wyrażali wątpliwości co do terminu i formy wdrożenia „Aktywnego Samorządu”. Od tego momentu minęły dwa miesiące i sytuacja jest o wiele bardziej klarowna, a czarne scenariusze nie sprawdziły się. Wszystkie powiaty w województwie przystąpiły do realizacji

programu. W świętokrzyskim realizatorami zostały przede wszystkim PCPRy, w powiatach staszowskim, starachowickim, koneckim i jędrzejowskim „Aktywny Samorząd” obsługiwany jest przez Starostwa. Owszem, poziom przygotowania merytorycznego pracowników jednostek samorządowych nie jest wszędzie na tym samym poziomie. Aby fakt ten zmienić, przedstawiciele Altix i Fundacji Szansa dla Niewidomych pozostają w kontakcie z osobami odpowiedzialnymi za „Aktywny Samorząd”. Stale rozmawiamy z potencjalnymi beneficjentami i realizatorami „Aktywnego Samorządu”, dzięki czemu informacje o specjalistycznym sprzęcie oraz oprogramowaniu trafiają do odpowiednich, bezpośrednio zainteresowanych osób. Zgodnie z pojawiającymi się uaktualnieniami, w świętokrzyskim nie można dostać środków na zakup podstawowego sprzętu komputerowego. W roku 2012 nie będzie można

skorzystać również z dofinansowania szkoleń, programowo przewidzianego w „Aktywnym Samorządzie”. Niektóre z powiatów, które nie udostępniają jeszcze wniosków do pobrania, czekają jedynie na zielone światło, którym ma być oficjalne podpisanie umowy z PFRONem. Wnioski są przygotowane i staną się dostępne na odpowiednich stronach internetowych wraz z dniem podpisania wspomnianej wyżej umowy. Tyflopunkt Fundacji Szansa

dla Niewidomych i oddział Altix w Kielcach zapraszają na ul. Targową 18 - doradzimy i pomożemy każdemu! Kontakt telefoniczny pod numerem: 41 343 80 00.

Anna Michnicka

## Województwo warmińsko-mazurskie

W województwie warmińsko-mazurskim pilotażowy program „Aktywny Samorząd” ruszył pełną parą! Zainteresowane osoby mogą pobierać wnioski w większości PCPRów na terenie naszego województwa. Pracownicy PCPRów starają się pomagać we wszelkich niejasnościach i rozwiewać wątpliwości beneficjentów. W Olsztynie można liczyć na pomoc za każdym razem. Wnioski są do pobrania od ponad dwóch tygodni, ale chętnych niestety nie ma zbyt wielu. W Kołach PZN zawiedzeni są Ci, którzy ukończyli sześćdziesiąty rok życia, bowiem przekroczenie tego progu wiekowego wyklucza ich z wzięcia udziału w programie. Osoby, które nie są aktywne zawodowo i nie miały chęci pół roku wcześniej zarejestrować się w Urzędzie Pracy

**Skorzystanie z programu „Aktywny Samorząd” nie zamyka drzwi do uzyskania dofinansowania w programie „Przełamywanie barier w komunikowaniu się”.**

też muszą pogodzić się z faktem, iż nie spełniają kryteriów umożliwiających przystąpienie do programu. Nazewnictwo programu jest na tyle zaskakujące, że większość osób zostaje przy starej nazwie i często usłyszeć można nazwę „Komputer dla Homera”. Czy to przyzwyczajenie beneficjentów, czy też nie do końca trafna nazwa? Może informacja o programie, na który tak dużo osób czekało i zastrzone kryteria powodują, że jak na ten czas nie ma wielkiego odzewu od osób, które na dofinansowanie czekały. Jeżeli jest to spowodowane brakiem informacji na temat „Aktywnego Samorządu”, zapraszamy do oddziału firmy Altix w Olsztynie pod adresem: ul. Dąbrowszczaków 39/415, jak również pod numerem telefonu 89 526 42 80. Uzyskają tu Państwo odpowiedzi na pytania odnośnie nowego programu.

Ewelina Truchel

## Województwo wielkopolskie

W Wielkopolsce wszystkie powiaty, rozumiejąc wagę powierzonego im zadania, przystąpiły do jego realizacji. W większości z nich „Aktywny Samorząd” przejęły Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, tylko w nielicznych realizacją zajęły się inne jednostki samorządowe, np. Starostwo Powiatowe (powiat złotowski i pilski). Składanie wniosków rozpoczęło się w większości powiatów w połowie sierpnia, ale w wielu ruszy nawet na początku września. Tak jest m.in. w przypadku Poznania i powiatu poznańskiego. Tak późne terminy składania wniosków wynikają,

jak mówią sami zainteresowani, z wielu niejasności co do procedur programu i braku wystarczających informacji ze strony PFRON. Wielu pracowników PCPR zetknęło się z tym zagadnieniem po raz pierwszy i potrzebują czasu do jego zgłębienia. Słabo też są zorientowani w tematyce sprzętu specjalistycznego. Poznański oddział Altix stara się na bieżąco pomagać tam, gdzie zachodzi taka potrzeba, by jak najbardziej wesprzeć merytorycznie pracowników realizujących AS. Zdezorientowani są też sami beneficjenci, gdyż otrzymują nierzadko sprzeczne informacje, np. co do możliwości dofinansowania zakupu komputerów. W tej kwestii z pewnością konieczne byłoby dodatkowe przeszkolenie przez PFRON jednostek realizujących AS. Niestety, nie we wszystkich powiatach znajdują się jeszcze środki w ramach programu „Likwidacja barier w komunikowaniu się”, co będzie skutkowało tym, iż w tych powiatach beneficjenci nie będą mieli możliwości równoległego starania się o dofinansowanie na zakup komputera. Dla tej grupy pozostanie wyłącznie szansa na dofinansowanie specjalistycznych rozwiązań i zakup komputera za gotówkę, co dla wielu z nich będzie na pewno ogromnym problemem biorąc pod uwagę wysokość osiąganych przez osoby niepełnosprawne dochodów. Wszelkich informacji o „Aktywnym Samorządzie” jak i o innych programach dofinansowań udzielamy pod numerem telefonu: 61 646 51 10 oraz pod adresem: ul. Lindego 4 (parter, pokój 25) w Poznaniu.

Kamila Wejman

**Zachęcamy każdego Realizatora programu „Aktywny Samorząd” do kontaktu! Naszemu ponad 23-letniemu doświadczeniu można zaufać. Jesteśmy na bieżąco ze wszystkimi technologicznymi nowinkami i rozwiązaniami umożliwiającymi aktywne życie osób niepełnosprawnych.**

**[www.altix.pl](http://www.altix.pl)**

**Beneficjentom programu „Aktywny Samorząd” doradzimy sprzęt najlepiej dostosowany do ich indywidualnych potrzeb. Nie wiesz jaki wózek inwalidzki będzie dla Ciebie najlepszy? Czy urządzenie lektorskie jest stworzone z myślą o Tobie? Jak w pełni skorzystać z urządzeń brajlowskich? Odpowiemy na wszystkie pytania!**

**infolinia 800 100 102**



# Aktywny Samorząd w pigułce

OBSZAR WSPARCIA	<b>1. ADRESAT PROGRAMU</b> <b>2. MAKSYMALNA KWOTA DOFINANSOWANIA</b> <b>3. UDZIAŁ WŁASNY WNIOSKODAWCY</b>
obszar A – pomoc przy zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu	1. Jest w wieku aktywności zawodowej lub jest dzieckiem i posiada a) znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, a w przypadku osób do 16 roku życia – orzeczenie o niepełnosprawności b) dysfunkcję narządu ruchu 2. 5.000 zł 3. 15% ceny brutto zakupu/usługi
obszar B1 – pomoc przy zakupie specjalistycznego sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem	1. Jest w wieku aktywności zawodowej lub jest dzieckiem i posiada a) znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, a w przypadku osób do 16 roku życia – orzeczenie o niepełnosprawności b) dysfunkcję obu kończyn górnych lub narządu wzroku 2. 5.000 zł 3. 10% ceny brutto zakupu <b>NIE OTRZYMAMY DOFINANSOWANIA NA KOMPUTERY STACJONARNE, LAPTOPY, NETBOOKI!</b>
obszar B2 – pomoc w zakupie urządzeń lektorskich	1. Jest w wieku aktywności zawodowej lub jest dzieckiem i posiada a) znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, a w przypadku osób do 16 roku życia – orzeczenie o niepełnosprawności b) dysfunkcję narządu wzroku 2. 5.000 zł 3. 10% ceny brutto zakupu <b>LUPY ELEKTRONICZNE RÓWNIEŻ MOGĄ BYĆ TRAKTOWANE JAKO URZĄDZENIE LEKTORSKIE</b>
obszar B3 – pomoc w zakupie urządzeń brajlowskich	1. Jest w wieku aktywności zawodowej lub jest dzieckiem i posiada a) znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, a w przypadku osób do 16 roku życia – orzeczenie o niepełnosprawności b) dysfunkcję narządu wzroku 2. 12 000 zł 3. 5% ceny brutto zakupu
obszar C – pomoc przy zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym	1. Jest w wieku aktywności zawodowej lub jest dzieckiem i posiada a) znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, a w przypadku osób do 16 roku życia – orzeczenie o niepełnosprawności b) nie może poruszać się samodzielnie za pomocą wózka inwalidzkiego o napędzie ręcznym 2. 7.000 zł z możliwością zwiększenia kwoty do 14.000 zł 3. 10% ceny brutto zakupu
obszar D – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej w utrzymaniu wózka inwalidzkiego	1. Posiada znaczny stopień niepełnosprawności, a w przypadku osób do 16 roku życia – orzeczenie o niepełnosprawności oraz jest użytkownikiem wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym 2. 3 000 zł 3. nie wymagany
obszar E – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B	1. Jest pełnoletni, w wieku aktywności zawodowej i posiada znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności wydany z powodu dysfunkcji narządu ruchu oraz brak jest przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami 2. 1 500 zł 3. 25 % ceny brutto zakupu / usługi
obszar F – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej przez zapewnienie opieki dla osoby zależnej	1. Jest w wieku aktywności zawodowej, posiada znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, jest aktywna zawodowo i ma pod swoją opieką dziecko. 2. 200 zł miesięcznie, jednak nie więcej niż 2.200 zł w ciągu roku 3. 15% kosztów tej opłaty
obszar B4 – dofinansowanie szkoleń w zakresie nabytego w ramach programu sprzętu komputerowego i oprogramowania lub urządzeń lektorskich lub brajlowskich	1. Jest w wieku aktywności zawodowej lub jest dzieckiem i posiada znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, a w przypadku osób do 16 roku życia – orzeczenie o niepełnosprawności oraz która jest lub w danym roku będzie beneficjentem pomocy w ramach obszaru: B1, B2 lub B3 2. dla osoby głuchoniewidomej: 1.500 zł; dla pozostałych: 1000 zł 3. nie wymagany <b>TEN OBSZAR REALIZOWANY BĘDZIE ZA ROK, W 2013</b>

# Specjalistyczny sprzęt oraz oprogramowanie objęte dofinansowaniem

## Synteza mowy:

*Loquendo, Speak II, RealSpeak.*



Programy mówiące, powiększające, brajlowskie, lektorskie: *JAWs, MAGic, Supernova, Lunar, Dolphin Guide, FineReader* oraz wiele innych.



Powiększalniki stacjonarne, przenośne i lupy elektroniczne: *ClearView+, Topaz, Onyx, ClearNote, Compact 5HD, Ruby, FarView, Sapphire.*



Urządzenia lektorskie: *PlexTalkPocket, Sara, ClearReader+, Czytak.*



Monitory oraz notatniki brajlowskie: *Focus, Focus 40 Blue, BrailleMate, PACmate.*



Maszyny brajlowskie: *Perkins, Perkins SMART Brailer.*



Rozwiązania dla niepełnosprawnych ruchowo: *najnowocześniejsze wózki inwalidzkie.*



**SZKOLENIA** *indywidualne i grupowe.*



## ***Nie załamuj się! Przełam bariery!***

Chcesz działać, uczyć się, pracować, sprawnie funkcjonować w otaczającym Cię świecie? Wiesz, że w tym roku ruszył pilotażowy program „Aktywny Samorząd”, ale nie spełniasz wszystkich kryteriów, by wziąć w nim udział? Nie wszystko stracone! O dofinansowanie na specjalistyczny sprzęt i oprogramowanie możesz starać się w również w ramach innych programów, prowadzonych przez PCPRy i MOPSy: „Likwidowanie barier w komunikowaniu się” i „Likwidowanie barier technicznych”.

### **Jak to możliwe?**

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych rokrocznie przekazuje powiatom środki na realizację ustawowych zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Część tych środków wykorzystywana jest właśnie na programy likwidowania barier.

### **Kto może złożyć wniosek?**

Podstawowym warunkiem ubiegania się o dofinansowanie jest posiadanie ważnego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Co ważne: nie trzeba być osobą aktywną zawodowo, nie ma też ograniczenia jeśli chodzi o wiek – dofinansowanie mogą otrzymać również osoby, które już nie są w wieku aktywności zawodowej (kobiety po 60 i mężczyźni po 65 roku życia). W imieniu osób niepełnoletnich o dofinansowanie mogą wystąpić ich rodzice/opiekunowie prawni.

### **Co może być przedmiotem dofinansowania?**

Przede wszystkim specjalistyczny sprzęt i oprogramowanie służące niwelowaniu skutków niepełnosprawności. Jeśli jesteś osobą z dysfunkcją wzroku, możesz kupić m.in. lupę elektroniczną,

urządzenie lektorskie, powiększalnik stacjonarny, program udźwiękawiający do telefonu komórkowego, urządzenie do czytania książki mówionej czy oprogramowanie powiększające zawartość ekranu komputerowego. Można również wnioskować o dofinansowanie na tzw. podstawowy sprzęt komputerowy: jednostki centralne, monitory i laptopy, czyli te urządzenia, których dofinansowanie program „Aktywny Samorząd” wyklucza.

### **Jak uzyskać dofinansowanie?**

Przede wszystkim należy odwiedzić właściwe ze względu na miejsce zamieszkania Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie lub Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, gdzie otrzymamy wnioski. Do każdego wniosku należy dołączyć kserokopię orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz oświadczenie lub zaświadczenie (w zależności od wymagań konkretnej jednostki realizującej program) o dochodach. W większości wypadków wymagane jest również aktualne

zaświadczenie lekarskie, a w przypadku dzieci i osób uczących się – zaświadczenie ze szkoły/uczelni o pobieraniu nauki. Niektóre jednostki realizujące program mogą wymagać dodatkowych dokumentów – o to należy zapytać przy pobieraniu wniosku.

Kolejnym krokiem jest wybór właściwego sprzętu/oprogramowania. Należy je dobierać starannie i z uwzględnieniem wszystkich potrzeb, jakie mają spełniać. To, co jest idealnym rozwiązaniem dla jednego, niekoniecznie spełni oczekiwania innego użytkownika. Ponieważ o dofinansowanie można ubiegać się nie częściej niż raz na trzy lata, wybór nie może być przypadkowy czy nieprzemyślany. Dlatego warto odwiedzić oddział specjalistycznej

***Kiedy zamykają się  
jedne drzwi, otwierają  
się drugie.***

***Nie rezygnujmy  
z walki o swoje prawa  
i pełni determinacji  
szukajmy dostępnych  
rozwiązań!***



firmy w najbliższym mieście wojewódzkim, gdzie doradzi nam wykwalifikowany personel lub zasięgnąć porady tyflospecjalisty – pozwoli nam to dobrać urządzenia i programy tak, by odpowiadając naszym potrzebom, służyły efektywnie przez kolejne lata. Osoby pracujące na co dzień z niepełnosprawnymi mają wiedzę i doświadczenie – pomogą wypełnić wnioski, odpowiedzą na pytania, rozwieją wątpliwości. Po dokonaniu wyboru sprzętu otrzymamy fakturę proforma lub ofertę cenową – należy dołączyć ją do składanego wniosku.

Następnym etapem po złożeniu wniosku jest oczekiwanie na decyzję o dofinansowaniu. Po jej otrzymaniu i podpisaniu umowy trzeba zgłosić się do sklepu, w którym chcemy dokonać zakupu, wpłacić sumę odpowiadającą określonemu w umowie wkładowi własnemu, po czym otrzymamy od sprzedawcy fakturę VAT (na której zaznaczona jest wpłata wkładu własnego) należy dostarczyć do PCPR/MOPS. W terminie do trzydziestu dni jednostka ta przeleje pozostałą do zapłaty kwotę na konto firmy handlowej, a my otrzymamy wybrany wcześniej sprzęt i oprogramowanie.

### Jaka jest wysokość dofinansowania?

W zależności od dochodu Wnioskodawcy wynosi ono do 80% kosztów zakupu, nie więcej jednak niż do wysokości piętnastokrotnego przeciętnego wynagrodzenia, natomiast pozostałe 20% stanowi udział własny beneficjenta.

### O czym warto pamiętać?

Wnioski można składać w trybie ciągłym – przez cały rok. Oczekiwanie na decyzję o dofinansowaniu może potrwać nawet kilka miesięcy – czas ten zależy od ilości środków otrzymywanych z zasobów PFRON przez jednostki realizujące program.

Warto zadbać o to, by wniosek złożyć wraz z kompletem wymaganych dokumentów – przyspieszy to jego rozpatrywanie.

Najlepszym źródłem wiedzy o niezbędnych wymogach formalnych jest pracownik jednostki realizującej, o najlepszym sprzęcie i oprogramowaniu – wykwalifikowany sprzedawca lub doradca.

Warto przełamywać bariery!

Bernadetta Waligóra



**Daj szansę niewidomym!**

Twoja przyjaźń, pomoc – **1% podatku** –  
pozwolą Im zobaczyć więcej!

[1procent.szansadlaniewidomych.org](http://1procent.szansadlaniewidomych.org)

KRS: 0000260011

nr konta 22 1240 1082 1111 0000 0514 1795

Masz problemy ze wzrokiem?

## Chcesz być w kontakcie?

Wybierz mówiące telefony w ALTIX!

Czyli proste, intuicyjne i bezwzrokowe:

obsługiwanie  
połączeń

odwiedzanie  
stron www

używanie  
zaawansowanych  
opcji kalendarza

zarządzanie  
kontaktami

odczytywanie  
i tworzenie  
e-maili

wysyłanie  
i odbieranie  
SMS



**mobile**  
S P E A K

stworzony dla telefonów  
opartych o system  
operacyjny **Symbian® S60**

współpracuje  
z MobileMagnifier

obsługuje indywidualne  
słowniki użytkownika

Oferowane przez  
**ALTIX** programy  
udźwiękaviające  
dostępne są  
w **polskiej wersji  
językowej!**

**mobile**  
**@accessibility**

stworzony dla telefonów  
opartych o system  
operacyjny **Android™**

dwa moduły  
udźwiękaviające

atrakcyjna cena

**Chcesz wiedzieć i widzieć więcej? Skontaktuj się z nami!**

**www.altix.pl lub 800 100 102**



## Dwie olimpiady 2012

„Na czas Igrzysk broń odłożona” – zaśpiewał dawno temu bardzo popularny u nas do dziś zespół rockowy. To jedna z dwóch olimpijskich piosenek, które nagrali polscy artyści. Dla mnie, nie kibica, tego rodzaju imprezy były zawsze okazją do pamiętania tego, co obok. Czy olimpijska piosenka napisana specjalnie na tę okazję była ładna i jak bardzo była podobna do poprzednich? Przeważnie była ładna i zazwyczaj prawie taka sama jak jej poprzedniczki. No, może z wyjątkiem olimpijskiego „hymnu” na olimpiadzie w Los Angeles, ale nas tam wtedy z różnych powodów nie było. Wszystkie te pieśni mówiły oczywiście o tym samym: umiesz, możesz, zwyciężysz, potrafisz, jesteś wielki, zapamiętaj tę chwilę, bo jest najważniejsza. I w ogóle to nikomu nie przeszkadzało. Zawsze potem chętnie wracało się do takich wspomnień. Nieistotne, ile przywiozło się medali. Podobno najważniejsze, że tam się było.

Od ponad 50 lat obok „prawdziwych” igrzysk odbywają się zmagania niepełnosprawnych sportowców, tak samo ważne i liczące się w sportowych rankingach. Są organizowane przez ten sam olimpijski komitet, mają podobną oprawę i cieszą się podobną popularnością wśród kibiców. Tym razem co prawda nie stworzył ich już Bond – James Bond, ani nie zrobiła tego brytyjska Królowa skacząca na spadochronie w swojej perfekcyjnie wyprasowanej sukni. Nie zaśpiewali artyści z całej historii brytyjskiej muzyki pop, nie ożył John Lennon, niemniej jednak organizatorzy postanowili z dużym sukcesem stworzyć paraolimpijczykom fantastyczną atmosferę.

Często zdarza się nam w mediach zastanawiać nad kondycją naszego sportu. Dlaczego jest źle i czy naprawdę aż tak źle, kto winien: czy trener, klub, czy jeszcze ktoś inny, co zrobić, co zmienić?

Przy okazji rozpoczęcia paraolimpiady, gdzie mamy o wiele mniej wyjeżdżających na imprezę sportowców, okazuje się, że potrafią oni przywieźć o wiele więcej medali niż ci „prawdziwi”.

Która z olimpiad jest bardziej „prawdziwa” i czy w ogóle zasadne jest stawianie takiego pytania?

Do tego rodzaju refleksji zmusiła mnie wypowiedź reportera naszej telewizji, który chwilę przed rozpoczęciem imprezy powiedział: „Pogratulujmy wyjazdu naszym dzielnym i fantastycznym sportowcom do Londynu” – na pewno nie był to zamysł dziennikarza, ale zabrzmiało to trochę lekceważąco. Dlaczego tacy dzielni i znakomici? Czy dlatego, że potrafią walczyć z własnymi słabościami poruszając się na przykład na wózku inwalidzkim, czy może dlatego, że chcą coś osiągnąć? Wtedy, gdy nadawany był reportaż, igrzyska jeszcze się nie rozpoczęły. Czy osoby pełnosprawne boją się wyrazić krytykę wobec osoby niepełnosprawnej? Czy boją się ich w ten sposób urazić? Z pewnością nie urażą, a cytując w większości naiwne teksty z olimpijskich hymnów: umiesz, możesz, zwyciężysz, potrafisz, jesteś wielki, zapamiętaj tę chwilę, bo jest najważniejsza, dodadzą im w ten sposób otuchy. Opinie serwowane paraolimpijczykom trochę na wyrost w żaden sposób im nie pomogą. Odniosą z pewnością odwrotny skutek.

Z pewnością do wielu naszych sportowców opinie nie dotarły. W piątym dniu igrzysk mamy już 6 medali i jeden rekord świata. Niech będzie jeszcze lepiej.

Emil Skarzyński





## ALTIX to firma niezwykła

Firma powstała w roku 1989, gdy wszyscy chcieli budować nową rzeczywistość. Stworzyliśmy ją, by wreszcie mieć interesującą pracę. Mimo doskonałych rekomendacji, dobrej pracy na rynku znaleźć nie mogliśmy. Owszem, pracowaliśmy, ale kto zdoła utrzymać przez dłuższy czas uśmiech na twarzy, gdy zarabia na przykład 10 dolarów? Z czasem dostałem podwyżkę i miałem już 15 dolarów. Inni podobnie. Prawda, że sukces? Na dodatek, jako niewidomy informatykiem nie miałem dostępu do komputera. Podobnie moi niewidomi koledzy, informatycy. Najpierw więc stworzyłem własny syntezator, który spowodował, że mój komputer przemówił, a następnie przekonałem, że syntezatora w praktyce nie ma. Ktoś „starannie” dbający o rehabilitację niewidomych schował jego projekt do szafy i czekał na widać lepsze okazje do chwały. Wtedy razem z przyjaciółmi uznaliśmy, że jedynym wyjściem zaprzestania narzekania na brak pieniędzy oraz możliwości wykonywania zawodu informatyka jest założenie własnej firmy.

Firma była mała, ale mieliśmy po swojej stronie mocne argumenty. Jako jedyni w tym czasie w kraju wiedzieliśmy jak dać niewidomym i niedowidzącym szansę na nowoczesne wykształcenie i zatrudnienie.

Minęły 23 lata. Spółka rozrosła się wielokrotnie. Trzech niewidomych informatyków i widzący ekonomista, którzy byli założycielami spółki ALTIX, nawet nie przypuszczali, że po pięciu latach od jej powstania firma zostanie Zakładem Pracy Chronionej zatrudniającym ponad 20 osób, po dziesięciu latach ponad trzydziestu, a obecnie ponad pięćdziesięciu. Mimo, że od lat nie jest już takim zakładem, zatrudnia stale około 50% osób niepełnosprawnych. Stworzyła z pomocą tych osób oraz ich pełnosprawnych współpracowników sieć 20 biur i punktów sprzedaży. Tak, jak na początku jej cechą było zaskakiwanie pionierskimi programami komputerowymi, teraz wdraża kolejne nowoczesne rozwiązania, wśród nich program

redagujący tekst w brajlu, który tłumaczy na ten kod zarówno tekst literacki, jak i matematyczny, zarówno z postaci zwykłej na brajlowską, jak i odwrotnie – z brajlowskiej na czarnodrukową. Wszyscy chwalą nowe projekty tyflograficzne, które są wykonywane w kilku różnorodnych technikach. Liczba inwalidów wzroku, którą firma oprzyrządziła lub przeszkoliła w używaniu sprzętu komputerowego, jest niebotyczna w skali tego środowiska – są to tysiące osób. Wiąże się z tym sukces ekonomiczny. Nie polega on co prawda na „wielkich” pieniądzach, gdy ta dziedzina jest tak specyficzna i niedofinansowana, lecz na gwarancji stabilności. Firma nigdy nie była zadłużona. Jej kierownictwo uważa, że najważniejsze dla niej nie są zyski, o które jest trudno, lecz fakt, że daje pracę tylu osobom oraz że mogą oni na nią liczyć. W dzisiejszych czasach wielu Polaków nie może doczekać się na pensję, a tu nie było i nie ma takiego problemu. Można więc mieć niewiele, a mimo to dobrze gospodarować tym, co się ma.

Jaka jest więc ta firma? Główną jej cechą jest charakter przyjacielski. Wszyscy tu uważają, że gdy tak duży procent czasu życia spędza się w pracy, warto, by ten czas był „dobry”. Fajnie jest spędzać go z osobami, z którymi chce się spotkać również wieczorem lub w weekend. To nie znaczy, że nie ma konfliktów, sporów. Po prostu w większym stopniu niż gdzie indziej chodzi o bycie i działanie razem. Trzeba uczciwie przyznać, że właśnie niepełnosprawni w tej kwestii mają wielką przewagę nad resztą. To jest tak panująca tu cecha, że opanowuje też sprawnych. Tak więc poza „gonitwą” za zamówieniami, klientami, przetargami, jest tu czas na spotkania towarzyskie, wspólne wyjazdy, pomaganie innym. Taki był cel założycieli i tak zostało.

Idea ta była bodźcem utworzenia fundacji, która będzie pomagać innym niepełnosprawnym. Fundacja Szansa dla Niewidomych obchodzi w tym roku dwudziestą rocznicę powstania. Oznacza to, że już po trzech latach działania firmy ALTIX jej twórcy

i współpracownicy wraz z przyjaciółmi stworzyli fundację. Ma podobny charakter i osiąga duże sukcesy w dziedzinie rehabilitacji. Zarówno firma, jak i fundacja zostały uhonorowane rozlicznymi nagrodami i wyróżnieniami za ich styl i działalność.

Czy jednak da się utrzymać na rynku w następnych latach, gdy ten jest coraz trudniejszy dla tego typu inicjatyw? Nie wiadomo. Konieczność wygrywania przetargów lub konkursów ofert powodują, że wszyscy uginają się pod ciężarem bezwzględnych reguł. Wrogiem dobrej pracy i rzetelnych produktów jest konieczność obniżania kosztów. Jak można dobrze zrehabilitować niewidome dziecko lub nowoociemniałego dorosłego, gdy wszystko musi być jak najtańsze? To tak, jak z medycyną. Niestety, dobre leki muszą kosztować drożej. Podobnie inne produkty. Rehabilitacja jest częścią medycyny i podlega tym

samym prostym zasadom. A więc na rynku wygrywają produkty o gorszej jakości, bo są tańsze, a nikt nie potrafi wyspecyfikować ich walorów. Dużo się mówi o naszych drogach, które są w budowie. Ledwo je otwarto, a już trzeba remontować. Dlaczego? W przetargu chodziło jedynie o cenę. O jakości zapomniano, a to oznacza, że asfalt nie musi być taki, jak należy. Podobnie inne elementy „układanki”.

ALTIX jak dotąd radzi sobie nieźle. Wygrywa determinacją swoich pracowników i kierownictwa. Zysk ma tu drugorzędne znaczenie, byle trwać i stabilnie się rozwijać. A jak firma przetrwa pogłębiający się kryzys? Przyszłość pokaże.

Marek Kalbarczyk

**Spotkaj się z nami! Poznaj Altix! Odwiedź nasze oddziały:**



[www.altix.pl](http://www.altix.pl)

800 100 102



## Zbieramy, aby się podzielić

Fundacja Szansa dla Niewidomych w czerwcu i lipcu br. przeprowadziła dwie spektakularne akcje dotyczące zbiórki pieniędzy by jeszcze lepiej i więcej pomagać środowisku niewidomych. Fundacja pozyskuje środki z wielu źródeł, tj. funduszy unijnych, z PFRON, dofinansowań samorządów terytorialnych itp. Dzięki temu realizowaliśmy i realizujemy kilka innowacyjnych projektów, podejmujemy zadania i inicjujemy przedsięwzięcia będące na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Pracownicy, współpracownicy i wolontariusze Fundacji mają spore doświadczenie i wiedzę, a tym samym ciekawe pomysły by podejmować kolejne wyzwania i przybliżać nowe możliwości niewidomym i słabowidzącym. Niestety, rzadko które działania możliwe są do przeprowadzenia bez zainwestowania środków finansowych. Dlatego też stukamy do drzwi sponsorów, angażujemy się w akcję typu 1%, by pieniądze polskich podatników były właściwie wykorzystane i po prostu pomagały. W ramach pozyskiwania 1%, za rok 2011 nasza Fundacja jako OPP uzyskała kwotę ponad 13 tys. zł. Wszystkim bardzo dziękujemy i zapewniamy o przeznaczeniu tych pieniędzy na wybrane cele statutowe.

Nieustannie podejmujemy wysiłki, aby wzbogacić nasz budżet, a tym samym wzbogacić rozległe działania Fundacji. W tym miejscu dwa przykłady. Otóż, 23 czerwca br. na ślubnym kobiercu stanęli Karolina Siekierzyńska i Adam Kalbarczyk. Oboje od lat zaangażowani w życie Fundacji zapragnęli by szczęście, które stało się ich udziałem, mogło zaprocentować jak najowocniej. Wspólnie ustalili i poprosili swoich gości zaproszonych na uroczystość zaślubin i wesele, by zamiast bukietów kwiatów, jakie rodzina, przyjaciele i znajomi zamierzali dołączyć do życzeń dla Młodej Pary, ofiarowali oni datki na rzecz Fundacji. Dzięki temu, iż pomyśleli o innych, w koszyczku, do którego trafiły pieniądze pierwotnie przeznaczone na zakup wiązanek, znalazło się ponad 1200 zł. Cała zgromadzona

kwota, co do grosza, przekazana została do Lasek, by pomóc kształcącym się tam niewidomym. Małżonkom gratulujemy, dziękujemy i oczywiście dołączamy się do serdecznych życzeń. W myśl przysłowia, iż szczęście mnoży się im bardziej się je dzieli z innymi – dużo szczęścia na nowej drodze życia.

W lipcu, w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora w ramach projektu „Lato w teatrze” zorganizowano dwutygodniowe warsztaty dla ponad 40 dzieci (w tym 3 z dysfunkcją wzroku). Efektem pracy dzieci i aktorów był wspaniały spektakl, na który zaproszono bliskich i gości uczestników warsztatów. Zamiarem organizatorów było m.in. uwrażliwienie dzieci na potrzeby innych. Dlatego właśnie 14 i 15 lipca, podczas finału akcji we wspomnianym wyżej teatrze Fundacja przeprowadziła zbiórkę publiczną – licytację prac powstałych podczas warsztatów. Dzięki temu udało się pozyskać ok. 2700 zł, co pozwoli zorganizować wyjazd mieszkańców Opolszczyzny na Konferencję Reha for the Blind® in Poland, organizowaną przez Fundację w Warszawie 6 i 7 grudnia. Wyrażamy głęboką wdzięczność pracownikom Teatru oraz uczestnikom warsztatów za pomoc podczas zbiórki funduszy i serdecznie gratulujemy! Zadowolenie dzieci, dumy rodziców i zaangażowanie aktorów świadczyły jednoznacznie o pełnym powodzeniu przedsięwzięcia.

Informujemy, że Opolski Tyflopunkt otrzymał zgodę Prezydenta Opola na organizację zbiórek do końca bieżącego roku, a więc podobne kwesty na terenie Opola będą z pewnością prowadzone. Wszystkim z góry dziękujemy i zapraszamy do wsparcia naszych działań. Każda ofiarowana złotówka powoduje, iż wspólnie pomagamy i ułatwiamy życie niewidomym. A pamiętajmy - dobro podarowane drugiemu powraca zwielokrotnione. I to nie puste słowa. Polecam spróbować. To naprawdę działa!

Ilona Nawankiewicz





## Widoczna poprawa! Targi Sight Village w Birmingham

Targi Sight Village to bez wątpienia jedno z tych wydarzeń, w których powinny uczestniczyć wszystkie, zaangażowane w pomoc osobom z dysfunkcją wzroku, osoby i instytucje. W tym roku odbyły się one w dniach 17-18 lipca, w New Bingley Hall w Birmingham i - podobnie jak w latach poprzednich - było to niezapomniane wydarzenie. Z dumą stwierdzam, iż w przeciwieństwie do lat minionych, w tegorocznych targach braliśmy udział nie tylko jako odwiedzający, ale przede wszystkim jako wystawcy. Altix miał więc wspaniałą okazję, by opowiedzieć szerszemu gronu odbiorców o swoich innowacyjnych rozwiązaniach i strategii na przyszłość.

Duża liczba odwiedzających i obecność liderów rynku, sprzętu dedykowanego osobom niepełnosprawnym, sprawiły, iż były to naprawdę udane targi. Już w niecałą godzinę po ich rozpoczęciu pomieszczenie wypełniło się uśmiechniętymi twarzami odwiedzających i ich psów przewodników, których obecność nadała temu miejscu nieocenionego klimatu, ciepła i życzliwości. Właśnie ta atmosfera sprawiła, że wcale nie chcieliśmy opuszczać tego miejsca.

Klimat ten sprawił również, iż czas mijał bardzo szybko i szczerze mówiąc, do dziś żałuję, że nie mogliśmy spędzić z tymi ludźmi więcej czasu i przekazać im więcej informacji odnośnie naszych rozwiązań. Zainteresowanie naszym stoiskiem było bardzo duże. Bywało tak, że gdy tylko ktoś odszedł od stanowiska, to dwie następne osoby czekały już na swoją kolej. Zawdzięczaliśmy to przede wszystkim prezentowanemu przez nas systemowi Tyfloarea (TA)<sup>®</sup>.

Z myślą o osobach, które jeszcze nie słyszały o tym systemie, powiem tylko, iż Tyfloarea (TA)<sup>®</sup> to kompleksowy system oznakowań, dostarczający użytkownikom informacji o otoczeniu, w którym właśnie przebywają. Jego zadaniem jest przybliżenie otaczającej nas przestrzeni, wskazanie szukanych

w niej obiektów i prowadzących do nich dróg oraz poinformowanie o ich cechach.

Pozytywne emocje wśród odwiedzających wzbudzała przede wszystkim możliwość samodzielnego poruszania się po obiektach, w których byłiby oni po raz pierwszy. Z ich relacji jasno wynikało, iż pojawienie się przez nich w nowym obiekcie było zawsze związane z szukaniem pomocy wśród osób widzących. Dzięki usystematyzowanym formom przekazywania informacji, uwzględniającym między innymi brajla, komunikaty dźwiękowe i tyflografikę, uwierzyli oni w to, iż mogą być samodzielni. Mogą mi państwo wierzyć, że widok przepelnionych nadzieją twarzy wystarczył, byśmy wrócili do pracy ze zdwojoną siłą i zapałem.

Muszę przyznać, iż było to niesamowite przeżycie i jeszcze długo będę pamiętał uśmiechnięte twarze odwiedzających nasze stanowisko osób.

Sebastian Szustak





## Inicjatywy sportowe w Bydgoszczy

Bydgoszcz jest miastem otwartym na aktywne osoby z dysfunkcją wzroku, które swój wolny czas chcą wykorzystać na uprawianie różnych dyscyplin sportu. Hołdując zasadzie „w zdrowym ciele zdrowy duch” osoby niewidome i słabowidzące korzystają z szerokiego wachlarza oferty sportowej miasta.

Fundacja Szansa dla Niewidomych wychodzi naprzeciw takim oczekiwaniom. Dzięki projektowi „Tyflopunkty gwarancją kompleksowej samodzielności osób z dysfunkcją wzroku” organizowane są spotkania integracyjne osób niepełnosprawnych w ramach grup wsparcia o charakterze sportowym. Bydgoski Tyflopunkt mieszczący się przy ulicy Ogińskiego 20 współpracuje ze Stowarzyszeniem Kultury Fizycznej Niewidomych i Słabowidzących „OCULUS” oraz z Pomorsko-Kujawskim Klubem Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Łuczniczka”. Dzięki wymienionym organizacjom możliwe jest poznanie i uprawianie takich dyscyplin sportu jak: szachy, warcaby 100 polowe, brydż, nordic walking, narciarstwo, kręgle, taniec sportowy, pływanie, lekka atletyka – biegi, strzelectwo, piłka nożna, wioślarstwo oraz SHOWDOWN, czyli odmiana tenisa stołowego dla niewidomych.



Zajęcia prowadzone są systematycznie przez wyspecjalizowanych instruktorów sportowych. Finansowane są przez Ministerstwo Sportu i Turystyki za pośrednictwem Stowarzyszenia „Cross” w Warszawie i Urzędu Miasta Bydgoszcz. Beneficjent naszego projektu Robert Domagalski biorąc udział w Rajdzie Nordic Walking etap 1/3 w ramach cyklu imprez Nordic Walking „Integracyjny Marsz Po Zdrowie” zdobył pierwsze miejsce w kategorii niepełnosprawny mężczyzna. Natomiast Ewelina Czerwińska - tyflospecjalista z bydgoskiego Tyflopunktu zdobyła również pierwsze miejsce w katego-



rii open. Dystans był równy dla wszystkich uczestników i obejmował trasę czterech kilometrów. Uśmiech na twarzy Roberta był bezcenny. Zwycięstwo dało mu wiarę, nadzieję i wielką motywację do zdobywania kolejnych medali. Skorzystaliśmy także w ramach

imprezy z nauki chodzenia z kijami nordic walking oraz uczestniczyliśmy w prezentacji specjalnej upręży do uprawiania tej dyscypliny sportu przez niewidomych.

Fundacja Szansa dla Niewidomych może zawsze liczyć na pomoc specjalistów pracujących w Klubie oraz Stowarzyszeniu i dzięki temu organizować spotkania integracyjne w duchu sportowym z pełnym zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Beneficjenci naszego projektu „Tyflopunkty gwarancją kompleksowej samodzielności osób z dysfunkcją wzroku” zaczynają już być uzależnieni od comiesięcznych spotkań z nami. W dniu 24 lipca odbyło się spotkanie integracyjne również organizowane w „duchu sportowym”- nie ma z nami lekko! W Kręgielni „Broadway” przy ulicy Pułaskiego beneficjenci projektu, wolontariusze, tyflospecjalistki bawili się wyśmienicie. Gra w kręgle przyniosła nam radość, odprężenie i świetną zabawę. Na kolejnym spotkaniu planujemy

„zdobywać szczyty” na ścianie wspinaczkowej. Wspinaczka to bowiem sport dla każdego bez względu na wiek i sprawność fizyczną. A kto jak niewidomi bądź niedowidzący najlepiej wie o wysiłku włożonym w zdobywanie szczytów każdego dnia? Dlatego pora na kolejne wyzwania! Zapraszamy do zdobywania szczytów z Fundacją Szansa dla Niewidomych, aby przekonać się o tym, że życie to piękna forma lotu i to od nas zależy na jaką wysokość się wzniesiemy.

Wszystkich chętnych zapraszamy do udziału w naszych spotkaniach integracyjnych. Nasz Tyflopunkt mieszczący się przy ulicy Ogińskiego 20 otwarty jest w godzinach od 8 do 16. Czekamy na Państwa! Można także zgłaszać się telefonicznie do Tyflospecjalistek pracujących w biurze pod numery telefonów 606-275-200, 52 321-47-83.

Ewelina Czerwińska



## Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych

Wzorem lat ubiegłych, w miesiącu obchodów Europejskiego Dnia Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych, 30 maja, w oddziałach ZUS w całej Polsce zostały zorganizowane „Dni Otwarte w ZUS dla Osób Niepełnosprawnych”.

Także Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy otworzył 30 maja swoje drzwi dla osób niepełnosprawnych. W siedzibie placówki przy ul. Marii Konopnickiej 18A, zorganizowano kilka stanowisk, przy których dyżurowali specjaliści z instytucji świadczących usługi na rzecz osób niepełnosprawnych. Wśród instytucji znalazły się:

- Zakład Ubezpieczeń Społecznych;
- Narodowy Fundusz Zdrowia;
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie;
- Powiatowy Urząd Pracy;
- Urząd Miasta;
- Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych;
- Fundacja Szansa dla Niewidomych.

Niepełnosprawni mogli skorzystać z porad ekspertów oraz dowiedzieć się o swoich prawach. Odwiedzający mieli doskonałą okazję, aby zdobyć kompleksowe informacje dotyczące:

- ubezpieczeń społecznych;
- rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych;
- świadczeń ZUS;
- orzecznictwa lekarskiego i rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej;
- dofinansowań dla pracodawców do pensji niepełnosprawnych pracowników z PFRON;
- czasu pracy osób niepełnosprawnych;
- doradzano również, jak efektywnie poszukiwać pracy oraz otworzyć własną działalność gospodarczą.

Dla pracowników Bydgoskiego Tyflopunktu była to świetna okazja na prezentację działalności Fundacji. Osoby zainteresowane, a także urzędnicy, którzy przybyli na spotkanie, zostali rzeczowo poinformowani o profilu działalności tyflopunktu, realizowanych przez Fundację działaniach oraz o pomocy, którą świadczymy dla naszych beneficjentów.

Spotkanie w ZUS okazało się doskonałą okazją do nawiązania kontaktu z regionalnymi mediami. Oprócz zdjęć do prasy Bydgoskiej, został udzielony także wywiad do Regionalnego Radia PIK.

Justyna Rogowska





## Szkolenie dla niewidomych w Toruniu, czyli z notatnikiem brajlowskim przez świat!

W dniach 18-19 maja odbyło się darmowe szkolenie dla osób niewidomych organizowane przez firmę Altix. Szkolenie dotyczyło obsługi specjalistycznych notatników brajlowskich, dzięki którym osoba niewidoma może być w pełni niezależna podczas pracy biurowej czy nauki w szkole. Przekonać mogliśmy się o tym na warsztatach zorganizowanych w Toruniu. Ogłoszenia o takim przedsięwzięciu pojawiły się w siedzibach Polskiego Związku Niewidomych, na stronie Fundacji Szansa dla Niewidomych oraz na listach dyskusyjnych. Szybko zapełniła się lista uczestników chcących przyjechać na organizowane spotkanie.

To kolejna edycja darmowych szkoleń o różnej tematyce, jakie organizujemy w różnych częściach Polski. W ubiegłym roku szkoliliśmy z obsługi programów udźwiękwiających oraz powiększających.

W tym roku po raz kolejny wychodzimy naprzeciw problemom braku dofinansowań dla osób niewidomych i staramy się pomóc tym, których sytuacja zmusiła do korzystania z wysoce specjalistycznych urządzeń brajlowskich jakimi są m.in. notatniki PacMate. Jest to urządzenie znane i cenione na całym świecie, w Polsce bardzo popularne, dostępne z kilkoma syntezatorami mowy, w tym znanym i lubianym od lat Speakiem. PacMate udźwiękowiony jest programem Jaws, ale posiada również linijkę brajlowską, która pozwala na odczytywanie bieżących informacji również w alfabecie brajla.

Aby pomóc osobie niewidomej nie wystarczy tylko sprzedać produkt, nie będziemy mieli wtedy pewności, że zostanie on dobrze wykorzystany. Do pełnego wykorzystania możliwości tych urządzeń potrzebne są szkolenia. To właśnie one, a nie sam sprzęt, stanowią o stopniu i poziomie rehabilitacji osób z dysfunkcją wzroku. Wychodząc naprzeciw problemom, staramy się szkolić we własnym zakresie. Pomaga nam w tym Fundacja Szansa dla Niewidomych

oraz wolontariusze, bez których byłoby naprawdę ciężko przy takim przedsięwzięciu. Mamy najlepiej wyszkoloną kadrę specjalistów, skupionych wokół naszej działalności życzliwych ludzi, którzy zawsze w takich sytuacjach pomagają. Na szczęście mimo kryzysu na rynku mamy też środki, którymi możemy się z naszym środowiskiem dzielić. Nie jest to proste zadanie, ponieważ wymaga wielu skoordynowanych działań, które muszą ze sobą współgrać. Zaprośmy ludzi z całej Polski, niektórzy mieli do przebycia ponad 500 km! Ku zaskoczeniu udało się, przybyli wszyscy zaproszeni. W czwartek wieczorem zaczęli zjeżdżać pierwsi kursanci z Olkusza, Białegostoku, Warszawy, Tarnowa i Łodzi. Po odebraniu gości z dworca i dowiezieniu do miejsca noclegu z ulgą mogliśmy przystąpić do następnego etapu, na którym najbardziej nam zależało – na mocnym merytorycznie kursie.

Szkolenie odbyło się w sali konferencyjnej firmy Altix przy ul. Szosa Chełmińska 26 w Toruniu. Zajęcia prowadzili panowie: Henryk Rzepka oraz Igor Busłowicz. Trudno sobie wyobrazić lepszą kadrę dydaktyczną, gdyż panowie oprócz wielkiej wiedzy i serca mają ogromne doświadczenie w prowadzeniu szkoleń specjalistycznych. Dwa dni szkolenia pozwoliły



naszym kursantom na zapoznanie się oraz nauczenie obsługi poczty elektronicznej, korzystania z kalendarza, robienia notatek, zapisywania notatek głosowych, korzystania z kalkulatora inżynierskiego, kieszonkowego, programów Word, Excel itp. Ciepłe posiłki, kawa, herbata, przekąski oraz prezentacje nowoczesnych urządzeń pomagającym osobom niewidomym w życiu codziennym umilały czas kursantom i dawały możliwość odetchnąć od - co by nie rzec - wymagającego szkolenia.

Na koniec, w piątek, wraz z pomocą Katarzyny Łapickiej oraz Eweliny Czerwińskiej z Fundacji, zabraliśmy naszą grupę na zwiedzanie Muzeum Piernika oraz makiety przedstawiającej plan Starego Miasta w Toruniu.

W muzeum wszystko zaczęło się od... kolejnego szkolenia. Tym razem zapoznaliśmy się z aromatami przypraw oraz składem ciasta, z którego powstaje ten pyszny toruński smakołyk. Po krótkim instruktażu wszyscy z entuzjazmem zabrali się do robienia własnych pierników. Pomysłów było wiele, powstawały aniołki, serduszka, rybki itd. Wypieczone ciastka mogliśmy zabrać ze sobą do domów. Tym miłym akcentem pożegnaliśmy się z naszymi gośćmi z nadzieją, że cały pobyt będą miło wspominać.



Jakie to uczucie widzieć grupę uczących się osób wierzących, że to, co robią poprawi ich życie, ułatwi dostęp do informacji, spowoduje, że będą bardziej samodzielni? Uczucie to jest nie do opisanego, daje wiarę w to, że warto bezinteresownie pomagać, starać się i pracować w pocie czoła, bo cel jest ambitny. Trzeba umiejętnie wykorzystywać swoje możliwości, dzielić się wiedzą z tymi, którzy tej wiedzy potrzebują, ale ważne jest, aby problem ten dostrzegły osoby i instytucje mające wpływ na los środowiska osób niewidomych i słabo widzących, bo skala problemu jest naprawdę spora.

Maciej Motyka



## Apetyt na brajla w Krakowie

Osoby z dysfunkcją narządu wzroku bardzo często napotykają na swej drodze różnego rodzaju trudności. Nierówne chodniki, brak udźwiękowienia na przejściach dla pieszych czy brak przystosowania obiektów użyteczności publicznej, to przykłady największych przeszkód, zmuszających do poważnego przemyślenia, czy rzeczywiście warto opuszczać swoje cztery ściany. Nadal w wielu aspektach daleko nam do prawdziwej otwartości, ułatwiającej życie osobom niewidomym. Dobrze w tym kontekście wiedzieć, że niektórzy przedsiębiorcy zaczynają dostrzegać problem, starając się zrobić coś, co pomoże niepełnosprawnym klientom podjąć decyzję o wyjściu z domu. Krakowska restauracja ANDROMEDA, mieszcząca się w hotelu Galaxy przy ul. Gęsiej, jako jedna z nielicznych potrafi profesjonalnie ugościć niewidomych klientów. Od niedawna w owej restauracji osoba niewidoma może

poprosić o menu w alfabecie brajla i zdecydować na co ma ochotę, nie angażując do pomocy osób trzecich. Menu jest dostępne zarówno w języku polskim jak i angielskim. Tego typu rozwiązanie niesie olbrzymie korzyści dla obu stron, a jest to tak naprawdę tylko wstęp do obszernego tematu, jakim jest przystosowywanie przestrzeni, również tych komercyjnych, do potrzeb osób z dysfunkcjami wzroku. Osoby niepełnosprawne mają o wiele większy „apetyt” na miejsca, gdzie nie muszą czuć się „inne”, dlatego też postawa ANDROMEDY powinna być wzorem do naśladowania dla kolejnych restauracji. Pamiętajmy, że osoby niewidome nie potrzebują, aby wszędzie prowadzić je za rękę i pomagać w każdej czynności. Dla nich dużo ważniejsza jest samodzielność, poczucie pewności siebie i normalności, wszędzie tam, gdzie to tylko możliwe.

Mariusz Jaszczuk





## Jedna biblioteka, wiele możliwości

Miło nam poinformować, że w sierpniu 2012 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mikołowie zostało udostępnione stanowisko komputerowe wyposażone w sprzęt i oprogramowanie dla osób niewidomych i niedowidzących. Osoby z dysfunkcją wzroku będą mogły samodzielnie korzystać ze zbiorów Biblioteki. Komputer posiada oprogramowanie powiększające - udźwiękawiające Magic Plus, program udźwiękawiający i ubrajlawiający Jaws oraz syntezatory mowy Loquendo i Speak. Dopełnieniem jest monitor brajlowski Braille Mate. Na stanowisku znajdziemy urządzenie lektorskie SARA, które jest doskonałym rozwiązaniem w bibliotekach. Dzięki niemu osoba niewidoma w prosty i szybki sposób zapozna się z treścią każdej książki dostępnej w Bibliotece. Czytelnicy mogą skorzystać również z urządzenia odtwarzającego książki mówione - Czytak.

Stanowisko dla osób niewidomych i niedowidzących powstało w ramach zadania „Jedna biblioteka – wiele możliwości” realizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Mikołowie w ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Program „Rozwój infrastruktury kultury” priorytet „Infrastruktura kultury”.

Cieszymy się, że coraz więcej miejsc jest otwartych dla osób niepełnosprawnych. Mamy nadzieję, że dzięki tyfloinformatycznym rozwiązaniom, grono czytelników Biblioteki powiększy się o osoby z dysfunkcją wzroku. Serdecznie zapraszamy w imieniu Dyrekcji i Pracowników Biblioteki!

Dagmara Cichos



Urządzenie lektorskie SARA.







Oprogramowanie powiększające i udźwiękawiające komputer.

Dziękujemy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mikołowie za udostępnienie zdjęć.



# TOPAZ<sup>®</sup>





## Powiększalnik stacjonarny

-  *rozdzielczość HD*
-  *wysokiej jakości, trwała obudowa*
-  *panel sterowania przy monitorze*
-  *przystępna cena*



# SAPPHIRE<sup>®</sup>

## Powiększalnik przenośny

-  *7-calowy ekran o dużym kontraście*
-  *łatwy w użytkowaniu*
-  *powiększenie 3,4x - 16x*
-  *opcja zamrażania obrazu*





## POMAGAMY DORADZAMY REALIZUJEMY *Salon Altix w Kielcach*

Oddział Altix w Kielcach z wizytówką firmową, czyli salonem komputerowym, istnieje w Kielcach od 2008 roku. Od tego czasu sporo się w nim zmieniło - aranżacja przestrzeni, wachlarz towarów, nawet kadra obsługująca Klientów. Położyliśmy spory nacisk na sprzedaż i konfigurację sprzętu komputerowego. Salon jest usytuowany w samym centrum Kielca na ul. Targowej 18 w pobliżu Urzędu Wojewódzkiego, siedziby PFRON i głównej placówki PCPR w województwie świętokrzyskim. Dzięki temu z łatwością udaje się nam utrzymać kontakt z przedstawicielami jednostek dbających o sprawy osób niepełnosprawnych, często służymy im radą i naszą wiedzą dotyczącą specjalistycznego sprzętu rehabilitacyjnego. Dzięki pracy z technologiami dla niepełnosprawnych jak i z klasycznym sprzętem komputerowym staramy

się sprzedawać nowe rozwiązania Altix do branży komputerowej i tym samym pomagać ludziom z dysfunkcjami wzroku i ruchu, uświadamiamy tym samym naszych partnerów biznesowych i otwieramy okno na świat tym, którzy tego potrzebują. Oprócz standardowej sprzedaży sprzętu specjalistycznego oraz podstawowego, w Kielcach działa ogólnopolski serwis. Do każdej naprawy podchodzimy profesjonalnie i z dbałością o szczegóły, a każdy Klient jest obsługiwany z należytą uwagą.

Staramy się również nieść pomoc każdemu w rozmaitych sytuacjach. Dzięki współpracy z największymi dystrybutorami sprzętu IT w Polsce, wspieramy naszych kolegów i koleżanki z innych oddziałów oraz pomagamy w realizowaniu przetargów. Obecnie kielecki oddział Altix pomaga beneficjentom w wypełnianiu wniosków oraz doborze sprzętu w celu realizacji programu „Aktywny Samorząd”. Kontaktujemy się również z powiatami, oferując możliwość napisania projektu, a następnie pomoc w realizacji programu „Wykluczenie cyfrowe”.

Nasza oferta obejmuje również technologie przekazywania obrazu dla tych, którzy nie korzystają ze sprzętu specjalistycznego. Salon kielecki jako jeden z nielicznych sklepów ze sprzętem IT jest wyposażony w stanowisko komputerowe z technologią 3D Vision. Jest to najwyższej klasy technologia 3D, która zapewnia nieosiągalne do tej pory wrażenia z odbioru obrazu trójwymiarowego. Użytkownik po założeniu specjalnych okularów 3D, może się całkowicie odizolować od otaczającej rzeczywistości i cieszyć niesamowitymi wrażeniami. Na środku salonu mieści się wyspa multimedialna, na której potencjalny Klient może przetestować jeden z najbardziej wydajnych sprzętów komputerowych oraz skorzystać z Internetu.

Zapraszamy do Kielce!



ul. Targowa 18, Kielce  
tel. 41 343 80 00 mail: kielce@altix.pl

Przemysław Mączyński



W kieleckim Salonie Altix uzyskaliśmy certyfikaty Technologii Provider, czyli **wykazaliśmy się wiedzą i umiejętnościami wymaganymi do oferowania przedsiębiorstwom systemów i rozwiązań opartych na technologii firmy Intel**. Dodatkowo ukończyliśmy szkolenie przeprowadzone przez Firmę Microsoft, promującą swoje nowe dziecko, czyli kolejną odsłonę systemu operacyjnego Windows. Jest to Windows 8, który niesie ze sobą szereg zmian i rozwiązań innowacyjnych w branży IT. Jesteśmy gotowi dzielić się zdobytą wiedzą i doświadczeniem.



**Intel® Technology Provider** 

## Przemysław Mączyński

**Altix Sp. z o.o.**

uzyskał(a) wyróżnienie w programie Intel® Technology Provider, wykazując się wiedzą i umiejętnościami wymaganymi do oferowania przedsiębiorstwom systemów i rozwiązań opartych na technologii firmy Intel

Richard Peel  
Director of Membership Sales  
Reseller Channel Operations, EMEA




**Intel® Technology Provider** 

## Damian Stefański

**Altix Sp. z o.o.**

uzyskał(a) wyróżnienie w programie Intel® Technology Provider, wykazując się wiedzą i umiejętnościami wymaganymi do oferowania przedsiębiorstwom systemów i rozwiązań opartych na technologii firmy Intel

Richard Peel  
Director of Membership Sales  
Reseller Channel Operations, EMEA







## Z głową w chmurach! Piknik Lotniczy w Krakowie

8 lipca na krakowskich Błoniach odbył się kolejny już Piknik Lotniczy, którego organizatorami były Biura do Spraw Osób Niepełnosprawnych AGH, UEK, PK oraz UP. Również po raz kolejny jednym ze sponsorów tej fantastycznej imprezy była firma Altix. Wydarzenie z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem, stąd obecność przedstawicieli wielu mediów, m.in. Radia Kraków, Dziennika Polskiego czy portalu naszemiasto.pl

Na piknik mógł przyjść każdy; wstęp był wolny. I chętnych nie brakowało. Spacerowicze, rolkarze, rowerzyści, rodzice z dziećmi – wszyscy chętnie schodzili z asfaltowych ścieżek wokół Błoni, by zobaczyć i wziąć udział w atrakcjach, jakie przygotowali organizatorzy w tym roku. A było na co popatrzeć!

W kilkunastu rozstawionych na piknikowym terenie namiotach można było m.in. nauczyć się podstaw „migania”, alfabetu Brailla, wziąć udział w plenerze artystycznym, spróbować pokonać tor przeszkód na wózku inwalidzkim, sprawdzić jak działa lupa elektroniczna i dowiedzieć się jakie wsparcie oferuje najnowsza technologia osobom z dysfunkcjami wzroku. Uczestnicy, którzy zapoznali się z całym programem merytorycznym, otrzymywali certyfikat potwierdzający udział w praktycznym szkoleniu „Pierwszy kontakt z osobą z niepełnosprawnością”. Na pikniku można też było zwiedzić Muzeobus Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, odbyć minikurs I pomocy przedmedycznej, zwiedzić wóz strażacki czy spróbować szermierki na wózkach.

Istotą „piknikowania” jest dobre jedzenie! Każdy chętny uczestnik pobierał w namiocie organizatorów specjalne karty, na których po wykonaniu zadania w danym namiocie przybijano mu pieczętkę. Za każdą z nich można było otrzymać jakiś przysmak z grilla: ziemniaka, karkówkę, filec czy kaszanekę.

Jednak największą atrakcją były tandemowe skoki spadochronowe osób niepełnosprawnych oraz loty turystyczno-krajobrazowe helikopterem Mi-8! Kilkanaście par składających się z osoby niepełnosprawnej i „zawodowego” spadochroniarza po raz kolejny oddało skoki lądując w pobliżu terenu pikniku. Wrażenia skoczków – podobno nie do opisania! Wrażenia obserwujących – niezwykle i bezcenne! Niżej podpisana wciąż jest pod ogromnym wrażeniem i pełna podziwu dla niepełnosprawnych, którzy w ten niecodzienny sposób pokazywali wszystkim zdrowym, że niepełnosprawność nie jest przeszkodą, a jedynie drobnym utrudnieniem, nic nie znaczącym w obliczu chęci zrealizowania marzeń, na pierwszy rzut oka nie do zrealizowania!

Nie sposób w jednym krótkim artykule opisać wszystkie barwy, smaki, zapachy, dźwięki i wrażenia towarzyszące tegorocznemu Piknikowi Lotniczemu. Firma Altix jest dumna, że po raz kolejny mogła być sponsorem tak wyjątkowego wydarzenia.

**Do zobaczenia za rok!**

Bernadetta Waligóra

**„Życie to piękna forma lotu i to od nas zależy na jaką wysokość się wzniesiemy.”**

Ewelina Czerwińska - Fundacja Szansa dla Niewidomych



## Focus Blue - nowe modele!

Firma Freedom Scientific wprowadziła na rynek dwa nowe modele monitorów brajlowskich z rodziny Focus Blue. Są to czterdziesto- i czternastoznakowe urządzenia wyposażone w 8-klawiszową klawiaturę brajlowską, kciukowe przyciski nawigacyjne i przyciski manipulacyjne. Nowe Focusy Blue są **dużo mniejsze i dużo lżejsze** niż poprzednio. Zostały wykonane z dużą starannością o wygląd i ergonomię pracy, kolorystycznie utrzymane w tonacji szaro-niebieskiej. Wszystkie jego elementy i powierzchnie są przyjemne w dotyku. Pod punktami brajlowskimi jest zupełnie jednolita, gładka powierzchnia, przypominająca zwykłą kartkę papieru. Są to typowe monitory brajlowskie z klawiaturą brajlowską. Można je używać jako brajlowskie terminale do komputerów, ale ich przeznaczeniem jest **współpraca z urządzeniami mobilnymi** typu smartphone lub tablet. Mniejszy, 14 znakowy Focus Blue, to zupełnie kieszonkowa konstrukcja. Można ją nosić zawsze z sobą i wykorzystywać jako bardzo sprawny i dyskretny interfejs mobilnych urządzeń.

Dane techniczne Focus Blue 14:

Wymiary: 16 cm x 8,2 cm x 1,9 cm.

Waga: 230 g.

USB 2.0 lub Bluetooth 2.0.

Regulowana siła sztywności punktów brajlowskich.

Przy użyciu z JAWS, Focus 14 Blue obsługuje Tryb nauki brajla - interaktywne narzędzie do nauki brajla.



Akumulator litowo-jonowy wystarczający na 20 godzin typowej pracy.

W komplecie znajduje się ładowarka i etui.

Focus Blue 40 bez problemu został wykryty i połączony przez Bluetooth z Iphone 4s i telefonem Nokia E71 wyposażonym w Mobile Speak oraz z komputerem łącząc się przez Bluetooth albo przez USB.



**Klawiatura jest wygodna i bardzo szybka.**

Można ją wykorzystywać do wprowadzania tekstów jak i sterowania telefonem czy komputerem.

Z informacji, które docierają do mnie nieoficjalnie, Freedom Scientific - producent Focusa Blue - zamierza zaproponować **dobre ceny** dla polskich użytkowników. Wykonane przeze mnie testy potwierdzają zalety tych monitorów.

Henryk Rzepka

Focus dostępny jest w programie „Aktywny Samorząd” jako urządzenie brajlowskie!



## *Plextalk Pocket* *Kieszonkowy lektor*

**Kieszonkowy lektor, czyli odtwarzacz książek DAISY, audio i tekstowych oraz odtwarzacz muzyki i świetny rekorder dźwięku**

Ostatnimi czasy furorę zrobiły urządzenia o niewielkich rozmiarach służące do odtwarzania muzyki. Ich producenci prześcigają się w projektowaniu coraz mniejszych, z coraz bardziej pojemną pamięcią gadżetów tego typu. Urządzenia te są także bardzo popularne wśród niewidomych użytkowników. Świetnie nadają się do słuchania książek audio w podróży, czy na spacerze. Jednak wraz z minimalizacją tych urządzeń i ze wzrostem liczby zaimplementowanych w nich funkcji stają się coraz trudniejsze do obsługi metodami bezwzrokowymi. Tworzy się więc nisza na tego typu odtwarzacze dostępne dla niewidomych. Jednym z najlepszych takich urządzeń jest kieszonkowy lektor firmy Shinano Kenzi LTD. O nazwie Plextalk Pocket PTP1. W obudowie o wymiarach zbliżonych do telefonu komórkowego mieści się wiele różnych urządzeń, każde z nich można bardzo łatwo i wygodnie obsłużyć metodami bezwzrokowymi. Mamy tu więc odtwarzacz książek i publikacji w formacie DAISY. Mamy odtwarzacz książek audio i odtwarzacz muzyki. Jest bardzo dobry rejestrator dźwięku, który umożliwi nagrywanie w formacie DAISY z wstawianiem znaczników sekcji i stron zarówno w trakcie nagrywania jak i odtwarzania oraz edycję nagrań. Jakość nagrywanego dźwięku należy do najwyższych spotykanych w urządzeniach tej klasy. Kolejnym elementem bardzo przydatnym osobom niewidomym jest odtwarzacz dokumentów tekstowych. PTP1 posiada wbudowany syntezytor mowy, dzięki czemu możemy odczytać nazwy plików, przeczytać dokumenty tekstowe w formatach TXT, DOC i DOCX oraz HTML, BRF itd. Użytkownicy mają do wyboru dwa głosy syntezytora: z językiem polskim i angielskim. Parametry głosów można dostrajać. Możemy zwiększać lub zmniejszać tempo czytania, wysokość tonu i poziom głośności.

Dwa kolejne odtwarzacze wykorzystują wbudowaną w urządzenie bezprzewodową kartę sieciową. Dzięki bezprzewodowej łączności z Internetem możemy korzystać z radia internetowego i odtwarzacza podcastów. Karta sieciowa umożliwia także bezprzewodową transmisję danych pomiędzy komputerem a Plextalkiem. Wówczas karta pamięci staje się folderem sieciowym. Funkcja ta jest bardzo użyteczna w bibliotekach, gdyż bez wyjmowania urządzenia z kieszeni bibliotekarz może wgrać nam wypożyczoną książkę na kartę pamięci odtwarzacza. Dzięki temu nie ma problemu z połączeniami kablowymi, chociaż zawsze możemy podłączyć naszego kieszonkowego lektora do komputera przy pomocy kabla USB.

Dużym udogodnieniem w PTP1 jest system nawigacji. Umożliwia on we wszystkich typach odtwarzanych danych nawigację według tego, co jest udostępnione w tych publikacjach. W książkach DAISY możemy nawigować po nagłówkach rozdziałów, stronach, akapitach, frazach, a w tekstowych publikacjach DAISY także po ekranach, akapitach, liniach, zdaniach, słowach i znakach. Ilość elementów, po jakich możemy nawigować jest więc zależna od typu danych i od tego jak dana publikacja została oznakowana przez wydawcę. Inny poziom będziemy mieli dostępny w muzyce i książkach audio, inny w dokumentach tekstowych, a inny w publikacjach DAISY.

Na uwagę zasługuje także system informacji o stanie urządzenia i wykonywanej operacji. W trakcie odtwarzania książki otrzymamy informacje o czasie, jaki upłynął od początku do bieżącego miejsca, jaki pozostał, w którym jesteśmy rozdziale, ile jest wszystkich rozdziałów, jak długo trwa cała książka itp. W czasie nagrywania otrzymamy informacje adekwatne do nagrywania. Dowiemy się więc ile czasu trwa nagranie, ile możemy jeszcze nagrać, w jakiej jakości nagrywamy, jaki jest poziom kompresji dźwięku itp. Inne potrzebne informacje otrzymamy podczas czytania dokumentów



tekstowych, a inne podczas pobierania danych z Internetu.

Urządzenie posiada wbudowane mechanizmy oszczędzania energii, potrafi wyłączyć urządzenie sieciowe i samo przejść w tryb uśpienia, gdy upłynie określony czas, w którym poszczególne elementy lub samo urządzenie nie jest używane. Jego ponowne przywrócenie do stanu pełnej gotowości do pracy trwa dosłownie chwilę. PTP1 po obudzeniu podaje bieżący czas i wczytuje do pamięci informacje o ostatnio wykonywanej operacji.

Inną funkcją jest wstawianie różnego rodzaju zakładek do odsłuchiwanego danych. Możemy samodzielnie oznaczać interesujące nas miejsca w książkach za pomocą znaczników numerowanych lub używając znaczników głosowych. Znaczniki głosowe pozwalają oprócz samego oznaczenia danego fragmentu także nagranie krótkiej nazwy tego miejsca lub komentarza. Zakładki można następnie wykorzystywać do bezpośredniego przechodzenia do oznaczonego miejsca w pliku lub książce, a zakładki głosowe pozwalają ponadto odsłuchać nagrany komentarz. Są też zakładki automatyczne, które są wstawiane przez samo urządzenie w miejscu, w którym zakończyliśmy odtwarzanie danego materiału. Dzięki temu możemy słuchać wielu różnych publikacji, dokumentów tekstowych, książek audio i nie martwić się, że po zmianie tytułu będziemy musieli odszukiwać miejsca, w którym skończyliśmy ostatnio odtwarzanie danego tytułu.

Plextalk Pocket to naprawdę niewielkie urządzenie, ale wymiary nie ograniczają jego możliwości. Możemy podłączyć zewnętrzny napęd CD/DVD i albo odtworzyć nagrane na płycie materiały audio lub tekstowe, albo przenieść je na kartę pamięci kompresując muzykę w formacie CD-audio do postaci MP3. Możemy podłączyć także do portu USB pamięć flash typu Pen Drive lub zewnętrzny dysk. Możemy też kopiować dane w obu kierunkach z karty pamięci na nośnik zewnętrzny lub z nośnika zewnętrznego na kartę pamięci. W ten sposób możemy zarówno zabezpieczyć swoje dane wykonując kopię bezpieczeństwa na innym nośniku, jak również przenosić dane na kartę pamięci, by łatwiej było z nich korzystać poza domem.

Plextalk Pocket wyróżnia się także przemyślanym szczegółach wyglądem. Wszystkie klawisze zostały podzielone na grupy pod względem wykonywanych funkcji. Każda z tych grup została wyróżniona kształtem klawiszy oraz ich rozmieszczeniem. Bez trudu można rozpoznać każdą z grup i w intuicyjny sposób zapamiętać działanie poszczególnych grup oraz poszczególnych klawiszy. Nie trzeba więc uczyć się

na pamięć klawiszy i funkcji przez nie wykonywanych. Nie trzeba zapamiętywać żadnych kombinacji skrótów, chociaż jeśli użytkownik chciałby sobie taką kombinację przypisać do konkretnej funkcji, to może to wykonać. Funkcja klawiszy skrótów umożliwi przypisywanie do poszczególnych klawiszy numerycznych konkretnych funkcji standardowo uruchamianych przy pomocy menu systemowego.

Plextalk Pocket PTP1 jest urządzeniem przeznaczonym do celów lektorskich. Posiada w jednym urządzeniu wiele różnych odtwarzaczy i funkcji. Jednak został tak zaprojektowany, by wszystkie było tak łatwo obsłużyć jak to tylko możliwe i by niewidomi użytkownicy mieli wreszcie takie urządzenie, jakie chcieliby mieć.

Henryk Rzepka



**Powyższe zdjęcie przedstawia urządzenie w naturalnych wymiarach.**

**Plextalk Pocket dofinansowywany jest w programie „Aktywny Samorząd” jako urządzenie lektorskie!**



## Tyflografika, technologia wspierana przez sukcesy

Pamiętam, że zawsze chciałem przekazać niewidomym jak najwięcej informacji. Chciałem, aby docierała do nich nie tylko w postaci dźwięków, ale również przez dotyk. Dlatego też, na prowadzonych przeze mnie szkoleniach, bardzo często wspomagałem się właśnie wypukłą grafiką. Dzięki temu byłem w stanie pokazać jak zbudowany jest dysk twardy, jak wygląda płyta główna, czy pamięć RAM. Dla tych, którzy nie znali układu klawiatury, przygotowałem na kartce A3 wydruk klawiszy. Dzięki temu mogli w każdej chwili ćwiczyć i zapamiętywać gdzie znajduje się dany klawisz. Przez takie proste pomoce naukowe uczestnicy dużo szybciej nabywali wiedzę, ale również same zajęcia były dla nich dużo ciekawsze.

Grafika dla niewidomych powinna być dostępna wszędzie, na każdym kroku. Osoby z dysfunkcją wzroku powinny mieć dostęp do wszelkich informacji na równi z pełnosprawnymi. Niestety, nadal nie jest tak, jak byśmy tego wszyscy sobie życzyli. Wciąż brakuje informacji, chociażby w budynkach użyteczności publicznej, która byłaby dedykowana również dla niepełnosprawnych. Każdy z tych budynków posiada przecież tabliczki na drzwiach z informacją o numerze pokoju, wydziale i osobach tu pracujących. Ostatnio bywałem w wielu takich miejscach i zauważyłem, że wszędzie są zamontowane ładne, nowe tabliczki. Szkoda tylko, że odbiorcą są tylko osoby pełnosprawne. Czy naprawdę to taki wielki problem, aby przy wymianie tabliczek na nowe, wziąć pod uwagę osoby z dysfunkcją wzroku? Wydaje mi się, że nie! Tym bardziej, że tabliczki, które opracowaliśmy, są najwyższej jakości i wyglądają jak te standardowe, montowane w urzędach, a ponadto posiadają powiększoną czcionkę oraz brajla. Mogą mieć naniesioną dowolną grafikę typu logo, czy herb miasta, posiadają informację brajlowską nanoszoną w bardzo unikalnej technologii, którą opracowaliśmy i nadal rozwijamy. Materiały, z których są wykonane, są

odporne na warunki atmosferyczne, a zatem mogą być również montowane na zewnątrz, np. do oznakowania, czy opisu pomniku lub prezentowania innej informacji. Na szczęście wzrasta wiedza o możliwościach znakowania przestrzeni, a przede wszystkim wzrasta potrzeba dawania możliwości pełnej samodzielności niewidomym. Wiele jeszcze przed nami, ale już zauważyłem pewien trend, że niewidomi są zauważani przez społeczeństwo. Ostatnio pracujemy nad wieloma projektami. O jednym postanowiłem Państwu napisać, ponieważ uważam, że jest bardzo ważnym wydarzeniem w tyflografice publicznej, a zarazem naszym sukcesem. W jednym z dużych miast opracowujemy tablice informacyjne w oparciu o System Informacji Miejskiej, czyli system jednolitych pod względem wizualnym, architektonicznym i konstrukcyjnym nośników przekazujących informacje o charakterze miejskim. Tablice mają zawierać informacje w postaci mapy śródmieścia z naniesionymi szlakami turystycznymi, obiektami architektonicznymi, obiektami użyteczności publicznej i wielu innych. Kolejną zamieszczoną informacją są zdjęcia najciekawszych miejsc oraz ich opis. Wszystkie te elementy przeznaczone są tylko dla widzących, natomiast jest coś, co cały projekt wyróżnia i daje nadzieję na więcej takich ciekawych realizacji w przyszłości. Tablice mają w określonym miejscu mieć specjalnie przygotowaną mapę przeznaczoną dla niewidomych. Mapa ma prezentować najbliższe otoczenie oraz wskazać miejsce, gdzie się znajduje odbiorca tych informacji. Jest to o tyle ciekawe, że nawet w krajach zachodniej Europy nie spotkałem czegoś takiego. Dzięki takim tablicom, niewidomy podróżujący z przewodnikiem będzie mógł wspólnie zapoznać się z otaczającym go terenem, a zarazem czynnie uczestniczyć w zwiedzaniu interesujących miejsc. Które z polskich miast spisało się na medal, dowiedzą się Państwo, kiedy zakończą się finalne prace nad projektem.

Takie rozwiązania powinny być w każdym dużym mieście. Tym bardziej, że System Informacji Miejskiej mają takie miasta jak Warszawa, Wrocław, Szczecin czy Łódź. Technologia, którą dysponujemy oraz cały czas rozwijamy, pozwala nam na zintegrowanie informacji przeznaczonej dla widzących z informacją dla niewidomych. Obecnie, wykorzystując najwyższej jakości materiały, możemy wykonać mapę czy plan budynku, które będą oparte o system wizualizacji danego obiektu, tzn. ta sama kolorystyka, czcionka, piktogramy, dodatkowo wszystkie ważne elementy będą wypukłe, a naniesione napisy również w brajlu. Dla bardziej wymagających możemy zamontować odtwarzacz informacji dźwiękowej, która będzie wywoływana przez naciśnięcie przycisku. Cała praca będzie wykonana z zachowaniem najwyższej estetyki i idealnie wkomponowana w przestrzeń budynku. Plany

zamontowane będą na odpowiedniej wysokości, na specjalnych stojakach, dzięki czemu osoby poruszające się na wózkach również z powodzeniem będą mogły odczytać ważne dla nich informacje. Śmiało można powiedzieć, że nasze plany mogą zastąpić te zainstalowane już w urzędach, które przedstawiają informację tylko dla pełnosprawnych.

To jeszcze nie wszystko, co zamierzamy wprowadzić do naszych rozwiązań. Nadal rozwijamy technologię i przed nami jeszcze niejedna, ciekawa burza mózgów, a wszystko po to, aby niewidomi faktycznie byli samodzielni i czuli się swobodnie w centrach handlowych, na dworcach, czy w budynkach urzędów.

Krzysztof Kulik

## Drukarnia

### Książki

- wysokiej jakości papier brajlowski
- adaptacje z wykorzystaniem brajla i czcionki powiększonej
- szeroki wybór okładek

### Przewodniki turystyczne

- kolory dopasowane do potrzeb osób z dysfunkcją wzroku
- obrazy budynków i map dotyczących wydarzeń historycznych

### Ulotki

- hasła, które każdy może przeczytać
- materiały marketingowe inne niż wszystkie

## ZAPRASZAMY

### Altix Sp. z o.o.

ul. Chlubna 88,  
03-051 Warszawa  
tel.: 22 676 90 30, 22 676 90 95  
fax: 22 676 58 22

www.altix.pl  
ta@altix.pl



**altix**  
wiedzieć więcej





## Konkurs „Dobry Wzór”

### Tyfloarea (TA)<sup>®</sup> - usługa rekomendowana do konkursu „Dobry Wzór 2012”!

System Tyfloarea (TA)<sup>®</sup>, został wyróżniony tytułem „Usługi rekomendowanej do konkursu Dobry Wzór 2012”. Jest to autorski produkt firmy Altix, który czyni przestrzeń publiczną przyjazną dla każdego. Ogromnie cieszymy się, że ten innowacyjny system został doceniony.

### Compact 5 HD - finalistą konkursu „Dobry Wzór 2012”!

Najnowszy powiększalnik firmy Optelec - Compact 5 HD został zakwalifikowany do finału konkursu „Dobry Wzór 2012”. Jest to pierwszy powiększalnik wyróżniony przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego, co pokazuje, że jego jakość doceniają nie tylko użytkownicy.

„Dobry Wzór” to organizowany od roku 1993, ogólnopolski konkurs na najlepiej zaprojektowane produkty i usługi na polskim rynku. W tym roku do konkursu zgłoszonych zostało 187 produktów i usług. Od 11 października do 9 grudnia będzie odbywać się wystawa w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie, na której będą prezentowane produkty i usługi, które zakwalifikowały się do finału, m. in. nasz Compact 5HD. Podczas tej wystawy produkty zostaną poddane ocenie, a następnie w grudniu zostaną wyłonieni laureaci konkursu. Trzymajcie kciuki za Compacta 5HD!

Więcej informacji na temat konkursu i dalszego jego przebiegu znajdą Państwo na stronie internetowej Instytutu Wzornictwa Przemysłowego ([www.iwp.com.pl](http://www.iwp.com.pl)), w zakładce Projekty/Dobry Wzór.

Redakcja



Powiększalnik dostępny w programie dofinansowań „Aktywny Samorząd” jako specjalistyczny sprzęt komputerowy lub urządzenie lektorskie.

Autorski, innowacyjny system oznakowania przestrzeni, polecany szczególnie tym firmom i instytucjom, które rozwijają się pamiętając o społecznej odpowiedzialności.



## Optelec Compact 5 HD

Kamera HD 8MPX w technologii SONY - 3x większa rozdzielczość i pełen autofocus!

Opatentowany system podświetlenia - eliminuje odbłaski!

Wspaniały 5 calowy ekran - 4x większy obszar przeglądania w porównaniu do innych lup!

Duże czytelne przyciski!

Możliwość zapisania własnych ustawień kontrastu i jasności!

Powiększenie od 1,5x do 18x!



Czytanie



Rozsuwana ergonomiczna obudowa



Przekątna ekranu 12 cm



Zamrażanie obrazu



Powiększenie 1.5x-18x



Jakość HD



137 x 88 x 23 mm



Waży zaledwie 294 gramy

Altix Sp z o. o. Autoryzowany Dystrybutor



## Optelec Compact 5 HD

Przełom w technologii wykorzystywanej w lupach elektronicznych!

**altix**  
wiedzieć więcej  
www.altix.pl

## WAŻNE

### Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych RATYFIKOWANA

6 września 2012 roku Prezydent Bronisław Komorowski uroczystie ratyfikował Konwencję ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Dokument ten ważny jest nie tylko dla osób niepełnosprawnych, ale także dla wszystkich, którzy zmieniają nasze otoczenie, nasz kraj, nasz sposób myślenia, patrzenia na siebie nawzajem, na problemy innych ludzi.

Ratyfikacja Konwencji ONZ nakłada obowiązek usuwania barier, które napotykają osoby niepełnosprawne w realizacji swoich praw. Państwa sygnatariusze tego dokumentu są bowiem zobowiązane do podjęcia wszelkich działań na rzecz urzeczywistnienia postanowień Konwencji, monitorowania ich realizacji, a także upowszechniania jej zapisów w świadomości obywateli, także obywateli niepełnosprawnych. Dzięki temu możliwa będzie identyfikacja problemów, a także usuwanie przeszkód rzeczywistych i mentalnych, które stają na drodze realizacji praw osób niepełnosprawnych.

**Tyfloarea**<sup>®</sup>

System oznakowania otoczenia stworzony z myślą o niepełnosprawnych



[www.altix.pl](http://www.altix.pl)



## *JAWS a system informacji prawnej Lex*

System informacji prawnej Lex to program zawierający kodeksy, ustawy i inne związane z prawem dokumenty. Interfejs programu zawiera wiele różnych mechanizmów wyszukiwania dokumentów oraz sposobów ich przeglądania. I chociaż to potężne narzędzie doskonale służy widzącym prawnikom, to niewidomym użytkownikom sprawia wiele kłopotów. Korzystając z języka skryptowego zaimplementowanego w czytniku ekranu JAWS, można wiele z elementów Lex'a udostępnić w taki sposób, by zupełnie samodzielnie mogli z nich korzystać niewidomi prawnicy.

Język skryptowy JAWS jest dość łatwym językiem programowania. Pisanie skryptów wiąże się jednak z dużym nakładem pracy. Aby były one dobrze przygotowane, należy bardzo dokładnie zapoznać się z programem komputerowym, dla którego chcemy stworzyć skrypty JAWS. Badanie to polega na zapoznaniu się ze strukturą programu, ponieważ jego udostępnienie może odbywać się na wielu poziomach. Poziom najniższy, to zwykle oglądanie okna programu i zawartych w nim kontrolki przy pomocy kursora myszy. Typowe dla interfejsu Windows kontrolki są odczytywane przez JAWS i nie ma problemu z dostępem do zawartych w nich informacji. Jednak programiści projektując zaawansowane oprogramowanie, tworzą i używają również kontrolki niestandardowych. To właśnie one sprawiają czytnikom ekranu najwięcej problemów. Dlaczego? Informacje zawarte w takich kontrolkach mogą zostać przedstawione w sposób, który dla programów udźwiękowiających nie będzie oczywisty. Przykładowo przedstawienie tekstu w postaci kolumn. Pomimo tego, że JAWS czyta treść, informacje odczytywane liniami, a nie kolumnami, stają się mało zrozumiałe i niewygodne.

Taki najniższy poziom dostępności polegający na wykorzystywaniu kursora myszy jest raczej przeznaczony

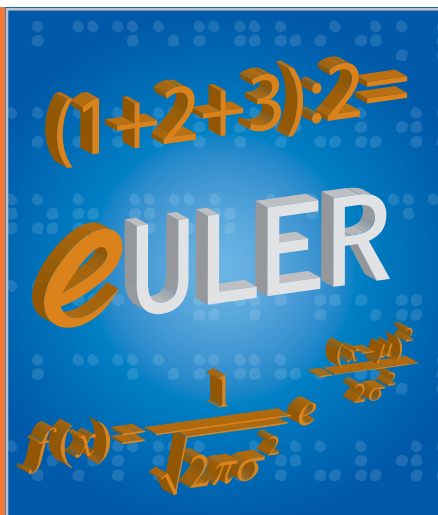
do jednorazowego użycia. Do pracy najlepiej stworzyć takie sposoby, które pozwalają użytkownikowi skupić się nad merytorycznym aspektem pracy, a nie na technicznym czytaniu treści. To właśnie tutaj skrypty ujawniają swoje najpraktyczniejsze oblicze.

JAWS - w odróżnieniu od pozostałych czytników ekranu - jest tak skonstruowany, by nie trzeba było używać kursora JAWS (kursora myszy), ale by swobodnie i wygodnie udostępniać pełną i zrozumiałą informację. Zaczynając tworzenie skryptów od najniższego poziomu przechodzimy do coraz wyższych poziomów dostępności. Dostępność na średnim poziomie polega na możliwości odczytywania zrozumiałych i kompletnych informacji. Poziomy te wymagają już nie tylko samych umiejętności programowania, ale także ścisłej współpracy z użytkownikami końcowymi. To dla nich tworzone są skrypty, więc komunikacja programista-użytkownik jest tutaj kluczowa. Na tych prawie najwyższych poziomach, bo skrypty można ciągle poprawiać i zawsze da się zrobić coś jeszcze lepszego, dostępność jest już równoważna użyteczności programu. Częściej tworzy się już takie funkcje, które zwiększają wygodę użytkownika programu.

W taki też sposób zostały i były tworzone skrypty do programu Lex. Użytkownicy mogą wyszukiwać konkretne dokumenty. Mogą wybierać je według kategorii i swobodnie je odczytać. Można je także otworzyć w edytorze tekstu i wybrać odpowiednie fragmenty do swoich potrzeb. Mimo, że nie wszystkie elementy zostały udostępnione, to, co najważniejsze działa i niewidomi prawnicy mogą już z powodzeniem korzystać z tej aplikacji. Możemy więc mówić już o średnim poziomie dostępności programu Lex. Wyższe poziomy zostaną wykonane przy ścisłej współpracy z użytkownikami i według ich sugestii.

Henryk Rzepka





## Euler powraca!

W ostatnich latach brajl coraz częściej wypierany jest przez programy i urządzenia, które z użytkownikami komunikują się za pomocą syntezy mowy. Jednak nadal istnieje wiele zastosowań, takich jak zapis matematyczny czy nutowy, w których pismo punktowe jest niezastąpione.

Przekształcanie istniejących książek, artykułów, czy też innych dokumentów tekstowych do postaci, która nadaje się do wydrukowania na drukarce brajlowskiej, to często bardzo trudne zadanie. Na stronie formatu A4 mieści się tylko około 30 linii, a w każdej około 30 znaków brajlowskich, dlatego dokładne odwzorowanie w brajlu przekształcanych dokumentów najczęściej nie jest możliwe. Ze względu na niewielką liczbę znaków na stronie oraz grubość zadrukowanego papieru, ważne jest optymalne wykorzystanie miejsca dostępnego na kartce.

Przetwarzanie dokumentów na wersję brajlowską z pomocą komputera można w dużym stopniu zautomatyzować. Zadanie to realizuje program Euler, którego najnowszą wersję właśnie wprowadzamy na rynek.

Euler otwiera dokumenty we wszystkich najpopularniejszych formatach. Otwarty plik można edytować podobnie jak w zaawansowanych edytorach tekstu. Aby przetworzyć zawartość tego pliku na wersję brajlowską, wystarczy wcisnąć jeden klawisz. Euler przeanalizuje znajdujący się w dokumencie tekst oraz grafikę i na ich podstawie stworzy nowy dokument, który od razu można wydrukować na drukarce brajlowskiej.

Euler udostępnia wiele opcji, które pozwalają na dostosowanie tekstu brajlowskiego do konkretnych potrzeb użytkownika. Można na przykład wybrać język i typ brajla, metodę dzielenia wyrazów czy sposób

tłumaczenia na brajla akapitów, list, tabel i obrazów. Każdą opcję można zastosować do całego dokumentu lub tylko do wybranego fragmentu tekstu.

Euler jest programem polskim, dlatego szczególnie nacisk położyliśmy na zgodność z zasadami polskiej transkrypcji brajlowskiej. Nie ograniczamy się jednak do języka polskiego. Już teraz Euler potrafi tworzyć dokumenty w brajlu angielskim, niemieckim i rosyjskim, a w przyszłości planujemy dodanie obsługi kolejnych języków.

Poprzednia wersja Eulera znana była przede wszystkim z przetwarzania brajlowskiego zapisu matematycznego. W najnowszej wersji wsparcie dla matematyki w brajlu również się pojawi. Już za kilka miesięcy wydamy aktualizację Eulera, która umożliwi konwersję na brajla wyrażeń matematycznych stworzonych w aplikacjach takich jak MathType czy Edytor Równań programu Microsoft Word. Niewidomi użytkownicy będą mogli wpisywać równania w jednej z popularnych matematycznych notacji brajlowskich, w tym także oczywiście w notacji polskiej. Wpisane wyrażenia szybko będzie można przekształcić do wersji graficznej zrozumiałej dla osób widzących, przykładowo do formatu Edytora.

Michał Bałamut

# Oferta szkoleniowa

# altix

widzieć więcej



Specjalizujemy się w organizowaniu i prowadzeniu szkoleń dla osób niepełnosprawnych. Naszą zasadą jest indywidualne podejście do Beneficjentów, gdyż potencjał ich rozwoju leży zarówno w ich zaletach jak i niedoskonałościach.

Wierzmy, że gruntowne przeszkolenie jest podstawą w drodze do samodzielności i sukcesu zawodowego. Nasze szkolenia charakteryzuje profesjonalizm oraz elastyczny, dostosowany do potrzeb tryb szkolenia.

**Jesteśmy dumni z faktu, że mamy udział w osobistych sukcesach tak wielu osób.**



**Czy instytucja, w której pracujesz, lub którą kierujesz jest dostępna dla niepełnosprawnych?  
A jej strona internetowa?**

**TAK!**

**Zgłoś się do fundacji Szansa dla Niewidomych po **Certyfikat Dostępności!****

Fundacja Szansa dla Niewidomych rozpoczyna akcję wręczania Certyfikatów Dostępności. Jej celem jest wskazanie niewidomym i ich najbliższym instytucji dostosowanych do potrzeb niepełnosprawnych. Aby otrzymać wspomniany dokument wraz ze specjalnym znakiem, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie Fundacji, a następnie oczekiwać na wizytę jej przedstawiciela, który oceni stopień oraz jakość dostosowania miejsca do potrzeb osoby niewidomej. Wraz z pozytywną oceną otrzymają Państwo również certyfikat i oryginalny znak dostępności.



**NIE...**

**Skontaktuj się z nami! Przeprowadzimy audyt danego miejsca i poradzimy jak je dostosować.**

Fundacja Szansa dla Niewidomych zajmuje się:

- szkoleniami pracowników, uczącymi jak obsługiwać osoby niepełnosprawne
- audytem i dostosowaniem stron internetowych, stanowisk pracy, urzędów, muzeów, bibliotek i innych miejsc publicznych!

**Wszyscy mamy takie samo prawo do dostępu do informacji, dlatego instytucje publiczne powinny być tak przygotowane, by były pozbawione barier zarówno architektonicznych, jak i informacyjnych. A to wszystko dla urzeczywistnienia idei, by wszyscy niepełnosprawni byli dobrze zrehabilitowani, a ich życie nie różniło się od życia innych!**

**[www.szansadlaniewidomych.org](http://www.szansadlaniewidomych.org)**

**ul. Kameralna 1/30  
03-406 Warszawa**

**tel.: +48 22 827 16 18, fax: +48 22 818 72 31  
e-mail: [kontakt@szansadlaniewidomych.org](mailto:kontakt@szansadlaniewidomych.org)**





## Altix w sieci

Od początku swojego istnienia Altix działa na gruncie innowacyjnych technologii. Jedną z gałęzi szybkich przeobrażeń, jaką możemy obserwować w dzisiejszej rzeczywistości, jest rozwój technologii społecznościowych. Słowo technologia jest w tym miejscu jak najbardziej zamierzone. Zjawiska związane z organizowaniem się sieci społecznych są badane przez psychologów, socjologów i teoretyków zarządzania. Wiedza przez nich zgromadzona jest potem wdrażana w życie podczas projektowania serwisów, które umożliwiają utrzymywanie i zarządzanie sieciami kontaktów. Facebook jest tutaj oczywiście najbardziej wyrazistym przykładem wraz z prawie miliardem aktywnych użytkowników. Wybór narzędzi oferowanych przez serwis do komunikacji społecznej jest duży. W firmie Altix zdecydowaliśmy się na skorzystanie z możliwości prowadzenia profesjonalnej strony fanowskiej (fan page). Profil naszej firmy jest regularnie uzupełniany o nowinki ze świata technologii, rehabilitacji i... rozrywki! Nic tak nie łączy ludzi jak dobra zabawa. Dlatego też zorganizowaliśmy konkurs fotograficzny dla fanów urządzenia JAMI, który ma swój osobny fan page. Wygrana pieniężna przewidywała 300 zł za zajęcie pierwszego miejsca i 100 zł za miejsce drugie. Zadaniem uczestników konkursu było umieszczenie w specjalnej aplikacji zabawnego zdjęcia, opatrzonego komentarzem zawierającym słowo JAMI. Zwycięskie prace prezentujemy obok.

Podczas rozdawania nagród konkursowych zdarzyła się dość ciekawa sytuacja. Mianowicie praca, która zebrała największą ilość głosów, została umieszczona w aplikacji konkursowej niezgodnie z regulaminem. Praca była naprawdę ciekawa, a błąd uczestniczki niewielki, dlatego też zdecydowaliśmy się wręczyć niedosłej zwyciężczyni nagrodę pocieszenia w postaci urządzenia JAMI. Uczestniczka konkursu zupełnie nie przejęła się tym, iż główna nagroda przeszła jej koło nosa – wręcz przeciwnie! Ucieszyła się

ogromnie, ponieważ jej syn bardzo pragnął posiadać JAMI. Dzięki pozytywnemu nastawieniu wszystko miło się skończyło. Pani Wiolu, pozdrawiamy!

Rozwój naszych fan page na facebooku jest procesem ciągłym, dlatego też warto do nas dołączyć! Nasze strony odnajdziesz pod adresami:

[facebook.com/firma.Altix](https://facebook.com/firma.Altix)  
[facebook.com/graj.z.nami](https://facebook.com/graj.z.nami)  
[facebook.com/fundacja.niewidomych](https://facebook.com/fundacja.niewidomych)

Dzięki zaangażowaniu w dobór treści umieszczanych w serwisie facebook pod banderą Altix i Fundacji Szansa dla Niewidomych, przybliżamy problematykę niepełnosprawności. Docieramy do Was na wszystkich znanych nam platformach komunikacji!

Anna Michnicka



**I MIEJSCE**  
 „Wspinaczka po JAMI”  
 Autor: Ignacy Gałąź



**II MIEJSCE**  
 „JAMIKING”  
 Autor: Monika Pęksa



## Rewolucja w nauczaniu! Perkins SMART Brailler



To najnowocześniejsza dostępna na rynku maszyna brajlowska! Otwiera drzwi nowym, bardziej intuicyjnym sposobom komunikacji w nauczaniu i uczeniu się systemu brajla. Dzięki wprowadzeniu innowacyjnego połączenia udźwiękowienia, syntezy mowy oraz zapisu brajlowskiego, informacje zwrotne mogą w niezakłócony sposób przepływać między niewidomymi i widzącymi. Teraz nauczyciele, nawet nie znający brajla, będą w stanie zaznajomić się z brajlowskimi notatkami sporządzonymi przez swoich niewidomych uczniów. Dzięki tej maszynie rodzice mogą uczestniczyć w odrabianiu pracy domowej swoich niewidomych dzieci. Widzący lub niewidomi – wszyscy wspólnie możemy czynnie uczestniczyć w procesie edukacji.

Dzięki łączności przez port USB uczeń, który

tworzy dokument na maszynie Perkins SMART Brailler, jest w stanie zapisać go w pliku tekstowym, który nauczyciel lub rodzic może odczytać na komputerze.

Informacje zwrotne przekazywane są w czasie rzeczywistym, jednocześnie za pomocą ekranu, jak i udźwiękowienia.

System brajla, udźwiękowanie, czarnodruk, notatka zapisana w pliku tekstowym – dzięki Perkins SMART Brailler jedna informacja może przybrać te wszystkie formy!

Anna Michnicka

**Maszyna ta dofinansowywana jest w programie „Aktywny Samorząd” jako urządzenie brajlowskie!**

NOWOŚĆ

By zeskanować dokument, należy umieścić go pod ramieniem ClearReader+ i nacisnąć okrągły przycisk znajdujący się na górze urządzenia po prawej stronie.



Przenośne urządzenie lektorskie

## ClearReader+

- Funkcja rozpoznawania tekstu (OCR)
- Funkcja powiększania skanowanych dokumentów na ekranie monitora
- Możliwość wyboru spośród 4 głosów w 4 różnych językach
- Wysoka jakość skanowanych dokumentów
- Wymiary: 23 x 24 x 10 cm
- Waga: 2,46 kg

Autoryzowany Dystrybutor  
Altix Sp. z o.o.  
[www.altix.pl](http://www.altix.pl)

**altix**  
wiedzieć więcej

## Chcą Państwo zrobić coś dla niepełnosprawnych? Najlepiej skorzystać ze środków UE!

Fundacja Szansa dla Niewidomych dysponuje grupą wykwalifikowanych ekspertów, którzy mogą pomóc! Pomagamy kompleksowo! Możemy przygotować wniosek, znaleźć beneficjentów oraz poprawnie go rozliczyć!



Zajmujemy się wszystkimi możliwościami dofinansowania, z nami mogą Państwo napisać projekty:

- szkoleniowe, doradcze
- na dostosowanie miejsc pracy oraz obiektów dla osób niepełnosprawnych
- oraz inne projekty, skrojone na miarę potrzeb.

Zgodnie z ogólnie panującymi na terenie Unii Europejskiej normami, wszystkie instytucje powinny być przygotowane do obsługi osób niepełnosprawnych. Tę konieczność potwierdza również Konstytucja RP, która wyraźnie mówi o przysługującym wszystkim obywatelom **prawie do prowadzenia niezależnego życia**.

**Zachęcamy do kontaktu urzędy, szkoły i uniwersytety!  
Pomóżmy niepełnosprawnym! Razem!**



**SZANSA**  **CHANCE**  
Fundacja Szansa dla Niewidomych  
Chance for the Blind Foundation

[www.szansadlaniewidomych.org](http://www.szansadlaniewidomych.org)





## Nowe Tyflopunkty otwarte!

Fundacja Szansa dla Niewidomych w celu szerzenia swoich działań uruchomiła kolejne sześć Tyflopunktów – punktów konsultacyjnych dla osób z dysfunkcją wzroku. Zlokalizowane zostały w Białymstoku, Poznaniu, Wrocławiu, Gorzowie Wielkopolskim, Katowicach oraz Bydgoszczy. W punktach pracuje po dwóch wykwalifikowanych tyflospecjalistów. Są wśród nich osoby z dysfunkcją wzroku, dzięki czemu jeszcze bardziej rozumiemy problemy osób niepełnosprawnych i możemy im pomóc.

Stworzenie tych punktów pozwala kolejnym osobom niewidomym, słabowidzącym, ale także ich otoczeniu uzyskać specjalistyczne porady dotyczące nowoczesnych rozwiązań tyfloinformatycznych, edukacji zawodowej i społecznej, ale nie tylko. W Tyflopunktach można korzystać z poradnictwa wykwalifikowanej kadry psychologów, instruktorów rehabilitacji oraz doradców zawodowych.

Każdy z Tyflopunktów co miesiąc organizuje spotkania integracyjne w ramach grup wsparcia oraz pokazy specjalistycznego sprzętu rehabilitacyjnego. Dzięki nim pokazujemy osobom z dysfunkcją wzroku, że mogą niezależnie żyć, uczyć się i pracować. Podczas takich spotkań staramy się, by ich uczestnicy uwierzyli we własne możliwości i siły. Ostatnio mieliśmy okazję zaprosić naszych beneficjentów do udziału w spotkaniu integracyjnym w Katowicach na ścianie wspinaczkowej, w Bydgoszczy na kręglach, w Poznaniu do udziału w rajdzie tandemowym, a w Gorzowie na rejs statkiem po Warcie.

Pomoc naszych tyflospecjalistów nie ogranicza się tylko do udzielania porad, czy organizowania spotkań integracyjnych. Nie zapominamy także o niezwykle ważnej grupie, jaką są pracodawcy oraz urzędnicy państwowi. Dlatego też organizujemy z nimi spotkania, na które zapraszamy także osoby niewidome i słabowidzące. W trakcie spotkań

pokazujemy pracodawcom, że osoby z dysfunkcją wzroku mogą tak samo efektywnie pracować jak ich pełnosprawni koledzy. Z urzędnikami rozmawiamy o dostosowaniu przestrzeni publicznej dla potrzeb niewidomych i słabowidzących, wskazujemy bariery, które napotykają. Katowicki Tyflopunkt organizuje akcję „Bądź dziś jednym z nas”, która ma na celu pokazanie urzędnikom jak w praktyce osoby z dysfunkcją wzroku radzą sobie z poruszaniem się w przestrzeni publicznej. Z doświadczenia wiemy, że takie akcje są przydatne i zamierzamy je nadal realizować, również w innych miastach Polski.

Podsumowaniem doświadczeń zdobytych przez naszych beneficjentów podczas wizyt w Tyflopunktach będzie możliwość udziału w międzynarodowej konferencji Reha for The Blind® in Poland, ponieważ każdy z punktów będzie organizował wyjazd grupy na to niezwykle wydarzenie.

Adresy wszystkich naszych, Tyflopunktów znajdują Państwo na stronie internetowej

[www.szansadlaniewidomych.org](http://www.szansadlaniewidomych.org)

Zapraszamy.

Anna Badowska





## Nowy salon rehabilitacyjny w stolicy

ALTIX w tych dniach otwiera nowy punkt sprzedaży – salon rehabilitacyjny z produktami dla wszystkich niepełnosprawnych osób.

- Zależało nam na tym, by salon był jak najbliżej miejsca, które odwiedzają inwalidzi. To sąsiedztwo Placu Bankowego, w pobliżu którego znajduje się Urząd Miasta Stołecznego oraz Warszawski Ośrodek Pomocy Rodzinie – informuje kierownik regionu mazowieckiego firmy. – Należy dbać o to, by nowoczesna rehabilitacja była dla tych osób jak najłatwiej dostępna. Trudno bowiem wymagać, by niewidomi, inwalidzi ruchu, czy inni niepełnosprawni, musieli docierać do oddalonych i trudno dostępnych miejsc. Salon znajduje się na ulicy Corazkiego 4, w pasażu na tyłach tzw. Błękitnego Wieżowca, stojącego na Placu Bankowym. To bardzo sławne miejsce i wieżowiec. Chyba wszyscy mieszkańcy stolicy tędy czasem przejeżdżają. Jak tu dojechać?

**tramwajami: 20, 23, 26, 40**

**autobusami: 107, 111, 125, 160, 190, 227, 410, 512, 522, 718, 738, 805, E-2, Z-1**

**metrem: do stacji Metro Ratusz Arsenal.**

Gdy dojeżdżamy tramwajem od strony Centrum, wzdłuż ul. Marszałkowskiej, wysiadamy na przystanku przy Placu Bankowym i przechodzimy nieco do przodu. Plac jest po lewej stronie. Za nim znajduje się Ratusz i Galeria Porczyńskich, którą znamy z kilku edycji konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND. Skręcamy w prawo przed Błękitnym Wieżowcem, by go ominąć z jego południowej strony. Oddalamy się od Placu Bankowego i po około 50 metrach znajdziemy się za wieżowcem. Skręcamy w lewo, a po 15 metrach dojdziemy do wspomnianego już pasażu. Skręcamy w prawo, by iść wzdłuż niego. Po około 80 metrach dojdziemy do salonu, który jest po lewej stronie. Po

drodze miniemy bar chiński, biuro podróży i sklep turystyczny.

Gdy dojedziemy tramwajem od strony Żoliborza, również musimy przejść nieco do przodu, do przejścia przez szyny. Gdy je przejdziemy, znajdziemy się w tym samym punkcie, co poprzednio – obok wieżowca. Gdy wysiądziemy na przystankach z Woli lub Pragi, musimy zejść do podziemia i wjechać schodami ruchomymi w stronę Błękitnego Wieżowca. Należy minąć wieżowiec, by dotrzeć do tego samego punktu (jak wyżej). Niepełnosprawni załatwiający sprawy w WCPR muszą zejść do przejścia podziemnego, przejść pod ulicą Andersa, skrócić w prawo, by dotrzeć do tych samych schodów ruchomych, którymi wyjeżdża się przy Błękitnym Wieżowcu.

Salon znajduje się w samym sercu stolicy, około 400 metrów od miejsca, gdzie można uzyskać dofinansowanie na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Otwarcie sklepu będzie miało miejsce jeszcze we wrześniu. Będzie można tu nabyć mnóstwo interesujących

produktów, które są od dawna w ofercie firmy, ale też wiele nowości:

- automatyczny odkurzacz idealny dla osób niepełnosprawnych,
- urządzenie samodzielnie myjące okna, bez którego inwalidzi muszą liczyć na pomoc innych – często pomoc płatną,
- Jami, małe, zgrabne urządzonek, dzięki któremu gra nawet pudełko po pizzy,
- zgrabne, małe i popularne lodóweczki turystyczne, o które pyta mnóstwo klientów.

**Zapraszamy!**

Redakcja



**ul. Corazkiego 4  
00-087 Warszawa  
tel. 22 659 57 10**





Urządzenia  
wspomagające  
komunikację



Klawiatury, myszy,  
urządzenia ułatwiające  
pracę z komputerem

Oprogramowanie  
przyczynowo-skutkowe,  
aktywizujące, wspierające  
używanie przycisków



Elektryczne wózki  
inwalidzkie



Altix Sp. z o.  
ul. Chlubna 88,  
03-051 Warszawa  
tel.: 22 676 90 30; 22 676 90 95  
fax: 22 676 58 22

[www.altix.pl](http://www.altix.pl)



Z okazji 20-lecia Fundacji Szansa dla Niewidomych

## ZAPRASZAMY

na uroczystości rocznicowe i **koncert Janusza Skowrona z zespołem**,  
które odbędą się **24 października 2012 r. o godz. 17.00**

**w Galerii Porczyńskich**

(Muzeum im. Jana Pawła II Fundacji Janiny  
i Zbigniewa Porczyńskich w Warszawie).

**Plac Bankowy 1 – wejście od ul. Elektoralnej**

Fundacja zaprasza na atrakcje dodatkowe:

♯ Turnieje w strzelaniu bezwzrokowym i PingPongu

♯ Konkursy z nagrodami

♯ Poczęstunek

Świętuj z nami 20-lecie Fundacji Szansa dla  
Niewidomych również podczas  
**X EDYCJI REHA FOR THE BLIND® IN POLAND**

**6-7 GRUDNIA 2012**  
**BIBLIOTEKA NARODOWA W WARSZAWIE**